Nr. 56 | Piątek, 7 Marca 1884. | Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 lutego b. r. zwyczajnemu profesorowi w c. k. czeskiej szkole politechnicznej w Pradze, Wincentemu Haussmannowi, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego pożytecznej działalności w zawodzie nauczycielskim, nadać najmiłościwiej tytuł c. k. radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 lutego b. r. najmiłościwiej zezwolić, ażeby dyrektorowi drugiego gimnazyum państwowego w Gracu, radcy szkolnemu, Filipowi Pauschitz, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wyrażone zostało Najwyższe uznanie za jego długoletnią, wierną i zasłużoną działalność.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 lutego b. r. prowizorycznego inspektora dóbr Terezyańskiej Akademii, Hugona barona Sommaruga, zamianować najmiłościwiej rzeczywistym inspektorem dóbr tej Akademii.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 lutego b. r. młodszą nauczycielkę w szkole żeńskiej w Penzing, Maryę Bankowską, zamianować najmiłościwiej drugą przełożoną w c. k. prywatnym pensyonacie żeńskim w Wiedniu.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości przeniósł, sędziego powiatowego w Lubaczowie, Albina Turzańskiego do Kulikowa i mianował sędziami powiatowymi adjunktów sądowych:

Józefa Lorenza w Przemyślu dla Lubaczowa, Alfreda Posochowskiego w Złoczowie dla Budzanowa, Kornela Antoniego Zubrzyckiego w Stanisławowie dla Złotego Potoka, Leopolda Hausera w Samborze dla Manasterzysk.

Jego Ekscelencya Pan c. k Namiestnik przeniósł c. k. komisarzy powiatowych Karola Fettera z Tarnowa do Krakowa, i Gwidona barona Battagliej z Krakowa do Tarnowa, koncypistę c. k. Namiestnictwa Juliusza Maramarosza z Namiestnictwa do Rudek' i praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa: Michała Sowińskiego z Tarnopola do Żółkwi, dra Feliksa Wojnarowskiego z Namiestnictwa do Białej i Mieczysława Paszkudzkiego z Sokala do Tarnopola.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 marca

Minął już rok od czasu, gdy obecny gabinet francuski stanął u steru; a jakkolwiek był to rok ciężkich prób i przeciwności, to jednak ministerstwo p. Ferryego zdołało się nietylko utrzymać, ale i pokonać wiele trudności wewnętrznych. Przesileń wewnętrznych na niwie ekonomicznej nie poczytuje obecnie opinia publiczna we Francyi za ...k groźne, jak się wydawały w pierwszej chwili; nurtowań anarchistycznych nie obawia się, gdyż, jak to podnosi prasa francuska, bezwzględna wolność słowa kompromituje tylko namiętne stronnictwa i daje nieraz cenne wskazówki władzom. Natomiast w polityce zagranicznej p. Ferry nie może się poszczycić najmniejszem nawet powodzeniem. Politykę zagraniczną odróżniają we Francyi stanowczo od polityki kolonialnej, w którejby zresztą nie jeden sukces był do zapisania. Ale organa, utrzymujące bliższe stosunki z rządem, utyskują przedewszystkiem na zupełne odosobnienie Francyi w współczesnej konstelacyi politycznej w Europie. Odosobnienie to nietylko nie zmniejszyło się w ciągu całego roku pod rządami p. Ferryego, ale przybrało raczej wybitniejszy jeszcze charakter. Interesa francuskie, mimo osobistych sympatyj kanclerza angielskiego dla Francyi, sprzeczne są we wszystkich niemal punktach z interesami angielskiemi. Sprzeczność ta zbyt jest widoczną dla wszystkich organów prasy francuskiej, jakkolwiek główny organ francuskich oportunistów czyni wszelkie możliwe wysilenia, ażeby skłonić rząd angielski do rzeczywistego zbliżenia się ku Francyi.

W ostatnich dniach służyły ku temu celowi wszelkie, tak zmyślone jak i prawdopodobne kombinacye polityczne, ażeby przekonać Anglię, że jedynym jej sprzymierzeńcem w obecnych warunkach może być tylko Francya. Zwróciło to uwagę inspirowanej prasy niemieckiej, która też wykazuje, że Francya się łudzi, przeoczając nader ważną różnicę pomiędzy położeniem własnem a stanem rzeczy w Anglii. Francya szuka sprzymierzeńców wszędzie bez wyboru, a znaleźć ich nie może głównie z tego powodu, że przedsiębierze wielkie i nader kosztowne uzbrojenia, zawsze z pewną ukrytą myślą, która sojusznikowi nietylko nie przedstawia rękojmi pokoju, ale przeciwnie widoki strat dotkliwych. Anglia natomiast jako państwo wyspiarskie, nie potrzebuje tak dalece sprzymierzeńców, a choćby ich potrzebowała, to tylko dla zrównoważenia swoich wpływów na Wschodzie, w Azyi środkowej, a w tej kombinacyi Francya nie przedstawia odpowiedniego czynnika. Wobec tego rzeczywistego położenia, wszelkie pokuszenia ze strony francuskiej co do Anglii muszą pozostać bezskutecznemi.

Zresztą w prasie francuskiej, oprócz tych życzliwością dla Anglii dyktowanych głosów, nie brak i zupełnie odmiennych. Dziś zwłaszcza z powodu wypadków w Sudanie, odzywają się ponownie półurzędowe organa Francyi z uwagami mającemi na celu udowodnienie, że nawet w razie powodzenia misyi Gordona, sprawa sudańska nie będzie pomyślnie rozstrzygniętą, nadmieniając przytem znowu, jak pożądanym byłby współudział Francyi w sprawach egipskich. Pod tym względem jednak zauważyć można równą miarę wzajemnych usposobień obu państw współzawodniczących, gdyż tak samo, jak we Francyi niechętnie widziane jest postępowanie Anglii w Egipcie, tak znów w Anglii rząd i opinia publiczna z konieczności jedynie tolerują samodzielne kroki republiki w Tonkinie. Ze wszystkiego wynika, że na tej drodze nie znajdzie powodzenia polityka p. Ferryego i nie tak łatwo wyswobodzić się zdoła ze stworzonego wypadkami niewygodnego położenia.

KORESPONDENCYE

Berlin, 4 marca.

□ Trzecie czytanie budżetu, rozpoczęte wczoraj, będzie w jak najkrótszym czasie ukończonem Posłowie polscy skorzystali z sposobności rozpraw nad budżetem dla ministerstwa sprawiedliwości, aby wobec reprezentacyi ludu przedstawić smutny obraz położenia prasy polskiej, której prawie już niepodobną jest rzeczą korzystać z konstytucyjnej swobody prasowej. Poseł Wierzbiński podnosił, że przyjęty powszechnie dogmat o nieomylności sędziów pruskich nie ma żadnej podstawy w stosunkach Księstwa Poznańskiego. Dzienniki polskie krytykują swobodnie postępowanie władz rządowych, lecz prokuratorya i sądy uważają z góry wszelką krytykę urzędników za usiłowanie ubliżenia władzy rządowej, obrażenia osób pojedyń-

---

34)

KROK DALEJ

Część pierwsza.

XIII.

Poglądy na świat panny Luli.

(Ciąg dalszy.)

Brodecki przeszedł się po pokoju milcząco, nareszcie stanął przed Farmerem i patrząc mu w twarz, rzekł z westchnieniem:

— Pocóż przed tobą kłamać mam lub taić? W innych warunkach byłbym najszczęśliwszym z wzięcia tych dóbr, któreby mnie postawiły na nogi..... ale teraz wziąć dzierżawę i nie bywać tu? to byłoby dla mnie bolesne!

Baron drgnął, tak go zdziwiła przenikliwość przyjaciela i pomyślał zaraz w duchu, że tylko zakochani odznaczają się takim instynktem; zawołał jednak energicznie:

— Mój Władku, mówmy z sobą jak prawdziwi przyjaciele. Nie będę udawał, że nie wiem o twojej miłości dla Luli i powiem ci wręcz, że mnie ona cieszyła serdecznie, że liczyłem na to, iż cię będę miał bliższym jeszcze nie mojemu sercu, ale mojej rodzinie....

— Przekonałeś się zaś, że panna Lula innego jest zdania?

— Kobieta, co chcesz, dziś ma inne zamiary....

— Zamiary, jakie? powiedz!

— Nie zamiary, ale ot kaprysy, pomysły, albo ja wiem.... lecz przeczucie mówi mi, że się i ona zmieni, a raczej powróci do ciebie, któremu przecie dawniej sprzyjała bardzo. — Mój Władku — siadł przy Brodeckim, który bez namiętnych wybuchów, był jednak blady jak ściana i drżał jak w febrze — nie będę ci plótł komunałów, bo co do mnie, umiem szanować takie cierpienie. Wiem, że ono potrzebuje samodzielnych środków leczenia, jednakże znam trochę i moją siostrę, która gdy raz jaki plan poweźmie, przeprowadzić go pragnie koniecznie, ale gdy plan ten jej się nie uda — powraca do lepszych uczuć, których sporo posiada, z zapałem. Dlatego bądź cierpliwym, czekaj; ja czuwać będę i dam ci znak, gdy znowu zbliżyć się będziesz mógł na pewne, lecz teraz właśnie pracuj z podwójną energią, wyrabiaj sobie majątek, który tobie więcej niż innym będzie potrzebny i ufaj trochę w moją przyjaźń.

Trzymając jego rękę w swoich, ściskał ją gorąco, a w głosie jego brzmiała tkliwość i rzewność. Brodecki — milcząc ciągle — dziękował mu tylko wymownem spojrzeniem, lecz znać było po nim, że pragnie się o coś jeszcze zapytać. Baron domyślał się, o co mu chodzi, ale nierad byłby wyjawiać mu prawdy, bo go wstyd brał za siostrę, wybierającą się do Wiednia po złote runo. Nie mógł jednak całkowicie przemilczeć tak raptownej zmiany w postępowaniu siostry i dlatego rzekł głosem niepewnym:

— Lula wybiera się za kilka tygodni do Wiednia, do swej przyjaciółki — i ja naturalnie towarzyszyć jej muszę....

— Na długo? — spytał Brodecki, wstrzymując oddech.

— Na dłuższy czas prawdopodobnie — no. ty tymczasem obejmiesz dzierżawę, urządzisz się i nim się na dobre zagospodarujesz, my już będziemy z powrotem.

— Dzierżawy, daruj, ale nie wezmę; a teraz jeszcze słówko — rzekł Brodecki, patrząc w ziemię — odpowiedz mi szczerze: czy mogę was odwiedzić w Wiedniu?

— Odwiedzisz nas wtedy, gdy ja umyślnie napiszę do ciebie, a bądź spokojny, że będę tak o tem pamiętał jak ty. Zgoda? zgoda na wszystko?

— Na wszystko! — wykrzyknął Brodecki, rzucając się w objęcia przyjaciela.

W tej chwili stanął we drzwiach lokaj, oznajmiając, że pani prosi panów na śniadanie.

— Tylko bądź wesół, jak gdyby nigdy nic — upominał baron — żeby nas nie posądziła o konspiracyę.

— Wesół.... żądasz za wiele mój Mikołaju, ale będę się starał być obojętnym, czyż to mało?....

— Bądź obojętnym, ile tylko możesz, a kto wie, czy to nie najlepiej poskutkuje, bo choć Lula trochę się różni od wielu kobiet, ale zawsze ona kobietą.

I obaj, wziąwszy się pod ramię, poszli na śniadanie, na którem jak zwykle szczebiotała pani Tallemont, a prezydowała panna Lula.

XIV.

Stary portret w galeryi obrazów.

Podczas śniadania panna Lula była bardzo ożywioną, dowcipną i przyjemną, szczególniej względem Brodeckiego.

Czy tak jej dyktowała polityka, czy też chciała sobie ująć brata, czy nareszcie osłodzić pigułkę hrabiemu, którego niebawem miała pożegnać na czas bardzo długi? Wiedzieć trudno, z takiemi upartemi i samodzielnemi panienkami jak panna Lula. Wtórowała jej tylko Francuzka, rozgadując się z lubością a stosownie do swej natury i obowiązku damy do towarzystwa. Była to sobie dobra kobiecina, z przeszłością pełną przygód niezbyt fortunnych, a dziś szczęśliwa, że ma towarzystwo i kąt spokojny do rozmowy. W Polsce bawiła już lat kilka i polubiła ten kraj, w którym wszyscy nietylko okazywali jej względy, ale nadto wierzyli zupełnie, że nazywając się z domu panną de Semonville, miałaby prawo zwać się margrabianką. Do tytułu nie odwoływała się dlatego, że dziad jej i ojciec, straciwszy całą fortunę po wielkiej Rewolucyi, zarzucili go, a potem co po tytule, gdy pustki w szkatule. Lecz przy okazyi, nadarzającej się co prawda w każdej rozmowie, nie omieszkała nigdy napomknąć o tej swojej abnegacyi, którą też ci i owi ocenić umieli, jak przystoi.

Brodecki starał się zastosować do swobodnego tonu panny Luli i trzymając się od niej z daleka, grał jednak dobrze rolę, którą mu tak niespodzianie naznaczyły okoliczności. Jeden tylko baron siedział ciągle roztargniony i smutny, wcale nie mięszając się do rozmowy, a po śniadaniu zaraz, gdy jeszcze wszyscy siedzieli przy stole, wyszedł. Sam nie wiedząc, jak i kiedy zeszedł na pierwsze piętro do galeryi obrazów, obojętnie i bezmyślnie spoglądając na portrety, rozwieszone po obydwu stronach Nagle zatrzymał się przed jednym portretem starowłoskiej szkoły. Był to właściwie nie por-

czych i podburzenia ludności przeciwko zwierzchności lub przeciwko narodowości niemieckiej. Postępowanie takie naprowadza na domysł, że pod tym względem istnieją instrukcye wyższe, bo niełatwo przypuścić, że w tem wszystkiem tylko zrządzenie przypadku upatrywać należy. W piosnkach ludowych, które blisko sto lat są znane a nigdy nie były uważane za niebezpieczne i zakazane, upatrują sądy poznańskie dzisiaj chęci rewolucyjne. Następstwem tego jest, że wzmaga się niechęć i niedowierzanie ludności polskiej względem władz rządowych. Z wyjątkiem *Orędownika* i *Przyjaciela ludu* zostały wszystkie organa prasy skazane na wysokie kary. W przeciągu jednego roku skazano prasę polską na 5 lat i 8 miesięcy więzienia. Czytając odnośne wyroki sądowe i biorąc na uwagę wysokość kar, jest się w niepewności, co o tem wszystkiem sądzić. Ks. Jaskólski został skazany na 3 miesiące za notatkę o dawno zaszłej exkomunice proboszcza rządowego Kubeczaka; *Kuryer Poznański* został skazany na 6 miesięcy za powtórzenie tegoż artykułu z gazety kościelnej, wydawanej przez ks. Jaskólskiego. Redaktor *Wielkopolanina* został skazany na 9 miesięcy; pisarz Chociszewski na 4 miesiące za wydanie zbioru piosnek polskich, które dotychczas nie były zakazane; *Goniec Wielkopolski* na 2 lata więzienia za wydrukowanie artykułu, napisanego w formie adresu do ks. kardynała Ledochowskiego. Wydawana w Poznaniu *Polnische Correspondenz* została ukarana za wrzekomą obrazą ks. Bismarcka za to, że ironicznym sposobem powtórzyła sąd panslawisty Trubnikowa o kanclerzu, a trzeba wiedzieć, że w tym samym numerze była zawarta bardzo pochlebna opinia o księciu Bismarcku. *Kuryer Poznański* został skazany za obrazę pewnego profesora na 3 miesiące. W więzieniach obchodzą się najgorzej z redaktorami, każą im robić cygara i lepić trąbki (*Düten*) dla kupców. Ludność polska jest oburzoną i temu uczuciu dał pan Wierzbiński wyraz, chociaż przewidywał, że minister Friedberg oświadczy, iż nie ma tajnych instrukcyj dla prokuratorów i sądów poznańskich; to się też ziściło. Ks. Jażdżewski zapytywał, czy prawdą jest, co mówią powszechnie, że minister odbiera sprawozdania o zbyt łagodnych wyrokach sądowych w sprawach prasowych. Minister zaprzeczył temu stanowczo. Windhorst i inni członkowie stronnictwa środkowego stawali w obronie prasy, żądając mianowicie, aby dziennikarze doznawali w więzieniach lepszego obchodzenia się z strony urzędników. Wywody pana Wierzbińskiego wywołały wielkie zdziwienie w obozie liberalnym, który nie miał żadnej wiadomości o postępowaniu władz poznanskich.

Wiadomo wam, że tajny radca ministeryalny Kügler przy rozprawach wyznaniowych usiłował udowodnić, że przynajmniej tu i owdzie duchowieństwo poznańskie spolszczyło Niemców katolików. Pan Kantak zbił dziś niezaprzeczonemi świadectwy, szczegół po szczególe, wszystkie twierdzenia komisarza rządowego. Niestety nie słuchała go znużona Izba z przynależną uwagą. Minister Gossler oświadczył krótko, że obstaje przy wszystkiem, co powiedział pan Kügler.

Jutro przyjdzie pod obrady wniosek Windhorsta o zniesienie ustawy „obrocznej“, na mocy której wstrzymane są pensye i prestacye rządowe dla duchowieństwa poznańskiego i kolońskiego.

Rada państwa.

Mowa pos. Bilińskiego,

miana w Izbie poselskiej wśród obrad nad ustawą górniczą dla przemysłu naftowego w Galicyi i na Bukowinie, brzmi w przekładzie z stenogramu, jak następuje:

Wysoka Izbo! Niemała to pewnie z mej strony zuchwałość, że po niedawnych jeszcze dyskusyach z wielkiej polityki, w których uczestniczyli najznamienitsi z obu stron mowcy, po raz pierwszy, odkąd mam wielki zaszczyt należeć do tej wys. Izby, zabieram głos w sprawie odznaczającej się niepowabnością swojego charakteru ekonomicznego. Ale jest to wogóle stanowisko mniej wygodne, jakie w porównaniu z tymi, którzy politykę obrali sobie za swój zawód, zajmują ci, którzy oddają się studyom nad specyalnemi przedmiotami życia publicznego. Nadto jestem poniekąd wyzwany przez preopinanta z Jägerndorfu (pos. Mengera.) Już na posiedzeniu ostatniem zapowiedział mi, że będzie mnie cytował. Na wszelki wypadek byłbym głosował za wnioskami komisyi; po zapowiedzi tej poczytałem sobie za obowiązek zapisać się do głosu. Dziś oto zaszczycił mnie kilkakrotnem zacytowaniem ustępów z mów moich w Sejmie galicyjskim. Wysoka Izba pozwoli mi przeto, że na chwil kilka odwołam się do jej uwagi.

Pos Menger odpowiadał, jako w r. 1878 w Sejmie galicyjskim wystąpiłem za regalem. Otóż panowie, to prawda! ale dla mnie nie wynika ztąd konsekwencya i konieczność, żebym głosował przeciw niniejszym wnioskom komisyi; a udowodnię, że i bez *sacrificio del intelctto* spokojnie i sumiennie mogę głosować za niemi. Liberalizm w ogólności skłonny jest bawić się często w zasady i stworzać zasady nawet tam, gdzie niekoniecznie miejsce po temu (*Bardzo słusznie! z prawicy*). Pojmuję, że n. p. kto się oświadczył za wolnością sumienia, nie może nagle przemawiać za panowaniem jednego Kościoła; że kto się oświadczył za monarchią konstytucyjną, nie będzie tuż potem przemawiał za despotyzmem. Ale tak zwana zasada regaliów nie jest właściwie zasadą ani w znaczeniu naukowem, ani, jakby może nawet ktoś przypuszczał, w znaczeniu politycznem. Regalia które, co wprawdzie przyznaję, są pochodzenia średniowiecznego i oznaczają właściwie zwierzchnictwo monarchy nad wszelką własnością, są przecież tylko poprostu kwestyą praktycznej ekonomii społecznej, odnoszą się do kwestyi, jak w danym razie pielęgnować i podźwignąć górnictwo. Pozwolicie mi zaś panowie, wypowiedzieć przekonanie, że co do tej kwestyi nietyle zasadami, ile raczej czemś, co może także za zasadę, a wtedy nawet za główną zasadę uważać należy, kierować się można, a tem jest *salus publica*. Ta jedna tylko u mnie decyduje. I dla tego wolno zmieniać swoje zapatrywanie. Mogę powołać się w tem na klasycznego świadka. Książę Bismarck z początku i przez długi czas był za wolnym handlem, dziś jest zwolennikiem ceł opiekuńczych i socyalizmu państwowego. Wiem, panowie, że *quod licet Jovi* . . . i nie tak to rozumiem, chciałem tylko powiedzieć że, jeżeli wielki kanclerz mógł się pomylić i dać się lepiej poinformować, to i skromny poseł przyznać się może do pomyłki (*Bardzo słusznie! z prawicy*). Ale przyznaję się do tego w drobnej tylko cząstce. Udowodnię, że bynajmniej nie zmieniłem moich zapatrywań zupełnie i wobec projektu niniejszego zmieniać też nie miałem potrzeby.

Wyłuszczę wam dwie kategorye pobudek, które nakłaniają mię głosować i przemawiać także za tym projektem. Są to pobudki z jednej strony polityczne, z drugiej strony wzięte z rzeczy samej, ekonomiczne.

Co się tyczy politycznych, muszę pozwolić sobie jeszcze nakreślić krótki szkic historyi tej sprawy Gdy w r. 1854 wydano powszechną ustawę górniczą, a ministerstwo w r. 1855, a względnie w r. 1860 oświadczyło, że nafta i wosk ziemny należą do minerałów zastrzeżonych, Sejm galicyjski, jak wiadomo, na posiedzeniu dnia 25 kwietnia r. 1861 powziął jednomyślnie uchwałę prosić Najj. Pana, aby to rozporządzenie ministeryalne cofnięto. Prośba była uwieńczona skutkiem; ukazało się Najwyższe postanowienie, a za niem rozporządzenie ministeryalne z dnia 22 stycznia r. 1862. Jeden z szanownych preopinantów, poseł ołomuniecki (p. Weeber), powiedział o tem Najwyższem postanowieniu i rozporządzeniu ministeryalnem, że są nielegalne. Dowodzi to tylko, że i najbystrzejsze umysły prawnicze niekiedy stają się mniej bystremi, gdy je zaślepia duch partyjny (*Bardzo dobrze! na prawicy*). Ustawa górnicza z roku 1854 na wszelki sposób nie rozstrzyga kwestyi, czy przez żywice ziemne należy rozumieć także naftę, czy nie, bo nafta wówczas wcale nie była znana. Gdy wątpliwości powstały, ministerstwo w r. 1855, a względnie w r. 1860 orzekło: tak jest, nafta do regaliów należy; w r. 1862 zaś zadekretowało: nie, do regaliów nie należy. Pos. Weeber mówi tedy: dwa pierwsze rozporządzenia były legalne, trzecie było nielegalne. Otóż, panowie, znaczy to tyle, że co pos. Weeberowi się podoba, jest legalne; co mu się nie podoba, jest nielegalne (*Wesołość na prawicy*). Albo — albo! Albo ministerstwo w ogóle nie miało prawa orzekać, a wtedy byłaby była potrzebna autentyczna deklaracya, wtedy Cesarz JMć w r. 1855, a względnie w r. 1860 byłby musiał rozstrzygnąć, czy nafta należy do minerałów zastrzeżonych, w r. 1862 zaś kompetentne ciało ustawodawcze, to jest Rada państwa. Albo też ministerstwo miało prawo o tem dekretować, a wtedy miało je w jednym i w drugim duchu. Okoliczność zaś, że rozporządzenie z roku 1862 nie jest ogłoszone w *Dzienniku ustaw państwa*, niczego tu nie dowodzi, albowiem dwa pierwsze rozporządzenia, z r. 1855 i z r. 1860, także w nim nie są ogłoszone. A więc tak się rzecz ma: albo wszystkie są nielegalne, albo też wszystkie są legalne. Ja zaś twierdzę, że i pierwsze dwa i trzecie rozporządzenie były legalne. Ministerstwo skarbu bowiem wydało te rozporządzenia na podstawie przepisu wykonawczego do ustawy górniczej, która tak brzmi: „Gdyby co do zaliczenia pewnego minerału do rzędu zastrzeżonych wątpliwość zachodziła, należy dobrze wziąć na uwagę okoliczności, wysłuchać znawców lub zapytać władzy przełożonej. Gdyby władze górnicze otrzymały wiarogodne wiadomości o takiem nowem, dotychczas jeszcze niepraktykowanem przedstawieniu wymienionych powyżej składników minerałów lub wód, natychmiast powinny donieść o tem władzy przełożonej, t a z a ś z a s i ą g n ą ć ma w s k a z ó w e k m i n i s t e r s t w a“. Tego więc trzymało się ministerstwo w swych rozporządzeniach A mówiąc już o tem, muszę jeszcze nadmienić, że panowie z lewicy, którzy właśnie wówczas, po roku 1862 w tak wysokim stopniu okazywali się dbałymi o zachowanie legalnego stanu rzeczy w Galicyi, z pewnością byliby naprawili tę także „nielegalność“, gdyby ją wówczas za taką uznawali (*Bardzo słusznie! z prawicy*). Tak więc miała się rzecz w r. 1862.

W r. 1873 rząd wniósł na Sejm galicyjski projekt ustawy o zaliczeniu nafty do regaliów. Sejm d. 16 stycznia r. 1873 odrzucił go, przechodząc nad nim do porządku dziennego. W skutek odnoszącego się do tejże sprawy sprawozdania Wydziału krajowego ponowiono w rok potem, w r. 1875, uchwałę z roku poprzedniego. W roku 1876 ukazał się nowy projekt ustawy o zaliczeniu nafty do regaliów. Sejm zwołał dwie ankiety, o których właśnie mówił poseł Menger. Ankiety te radziły w r. 1878, w styczniu i w lipcu. W styczniu ankieta oświadczyła się w zasadzie za regalem, a potem w lipcu wygotowała stosowny projekt ustawy. Na tej podstawie Wydział krajowy przedstawił Sejmowi projekt zmierzający do zaprowadzenia regalu. Wówczas to, panowie, regal rzeczywiście miał widoki przyjąć się w Galicyi; wówczas i ja byłem referentem do projektu tego, jak mi to wytknął p. Menger. Przemawiałem za regalem; w głosowaniu pozostał jednym tylko głosem w mniejszości. Jestem dumny z tego, żeśmy w tym duchu tak daleko wówczas doszli; ale Sejm odrzucił projekt. Co więcej, w kilka dni potem Sejm przyjął inny projekt, pozostający na stanowisku kultury krajowej, czyli na stanowisku najwyższego postanowienia z roku 1862. Ten projekt nie otrzymał sankcyi, podobno dlatego, że Sejm nie jest kompetentny do uchwalania projektu takiego, chociaż mojem zdaniem, gdy chodzi o zaprowadzenie lub zniesienie regaliów, Sejm najzupełniej jest kompetentny.

W tym samym roku 1878 ustanowiono przy galicyjskim Wydziale krajowym radę górniczą, korporacyę, która naturalnie musiała zajmować się tym samym przedmiotem; a ponieważ i w tej radzie górniczej zdania znów były podzielone, ustanowiono z jej łona w roku 1880 komitet specyalny z poleceniem, aby wypracował dwa projekta ustaw, jeden w tym, drugi w przeciwnym duchu. Komitet uczynił to rzeczywiście. W roku 1880 za późno już było przedstawić rzecz Sejmowi; stało się to dopiero w roku 1881. W roku 1881 Sejm przyjął projekt w duchu antiregalistycznym *en bloc*, drugi zaś odrzucił. W r. 1883 nadto Sejm w skutek petycyi Towarzystwa ku popieraniu przemysłu naftowego jednomyślnie znów uchwalił, wezwać rząd, aby wykonał to, co w roku 1881 uchwalono. (C. d. n.)

Przedwczoraj obradowały liczne komisye Izby deputowanych.

K o m i s y a b u d ż e t o w a zatwierdziła sprawozdanie generalne o zamknięciu rachunków za rok 1879 i następnie obradowała nad rezolucyami i petycyami.

K o m i s y a p r z e m y s ł o w a prowadziła dalej dyskusyę nad VI rozdziałem ustawy przemysłowej, traktującym o pomocnikach fabrycznych i rękodzielniczych. Komisya przyjęła wniosek dr. B i l i ń s k i e g o, aby projekt ustawy, który postanawia, iż rozwiązanie stosunku służbowego ma nastąpić bezzwłocznie, skoro pomocnik dłużej niż dni ośm pozostaje w więzieniu, został w ten sposób zmieniony, iż termin ten wynosić ma dni 14.

K o m i s y a l e g i t y m a c y j n a zweryfikowała resztę wyborów, pomiędzy temi Sameca i Zacharjewicza.

W k o m i s y i p o d a t k o w e j toczyły się ogólne obrady nad wnioskiem dep. Portheima o uwolnieniu od podatków mieszkań budowanych wyłącznie dla robotników, i nad wnioskiem dep. Lienbachera o uwolnieniu od podatku mieszkań nie zajętych

K o m i s y a d l a k o d e k s u k a r n e g o obradowała nad paragrafami 177—192. Komisya uchwaliła zbierać się odtąd codziennie na posiedzenia, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, aby w myśl życzenia rządu załatwić ile możności jak najprędzej poruczony jej przedmiot.

Przedwczoraj wieczorem odbyły się również narady: komisya dla przedyskutowania wniosku o wyjednanie pozwolenia do fakultatywnego p a l e n i a z w ł o k, komisya dla ustawy o w y c h o d ź t w i e i komisya g o r z e l n i a n a.

K o m i s y a f i d e i k o m i s o w a Izby panów miała się zebrać wczoraj na pełne posiedzenie dla wzięcia pod obrady przedłożenia rządowego o urządzeniu o r d y n a c y i C z a r k o w s k i c h.

K l u b z j e d n o c z o n e j l e w i c y poczynił na przedwczorajszem zebraniu przygotowania do obrad budżetowych. Na mowców wyznaczono pomiędzy innymi: Plenera, Mengera, Reschauera, Wildhauera, Herbsta, Jaquesa. Ogółem wyznaczono 13 mowców.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Serbii).

Z Belgradu piszą do *Politische Correspondenz*: Minister wojny wydał już potrzebne rozkazy dla skoncentrowania w Belgradzie w dniu przybycia Najd. Cesarzewiczostwa austryackich 13 batalionów piechoty wraz z odpowiednią liczbą kawaleryi i artyleryi. Na wyżynach topczyderskich mają się odbyć wielkie manewra. Władze rządowe, miejskie i osoby prywatne dokładają wszelkich starań, aby przyjęcie Dostojnych Gości było jak najwspanialsze. Roboty dekoracyjne w komnatach starego i nowego pałacu dokonywane są z pospiechem pod osobistym nadzorem królowej Natalii. Za granicę wysłano kilku urzędników dworskich celem zakupienia karety galowej, kilku powozów i

---

tret, ale studyum: głowa mężczyzny w średnim wieku o gładkiej cerze, rozwianych siwych włosach i głębokich na wskróś przenikających oczach. Szyja goła, pierś obnażona, i jakiś łachman zamiast odzieży nadawały mu cechę odrębną. Podpis brzmiał „filozof uliczny“.

Baron znał dobrze ten obraz, a jednak jeszcze nigdy nie uczynił on na nim takiego silnego wrażenia, jakie teraz. W tych oczach, które szły wszędzie za patrzącym, tkwił szczególny wyraz rozpaczliwego smutku i jakiejś rezygnacyi bolesnej, godzącej się z życiem, jakie ono jest, dlatego, że innem być nie może. Zdawały się one mówić: Poznałem świat, ludzi i życie, znam wszystkie jego nadzieje i radości, wszystkie klęski i nieszczęścia i nie ma już ono dla mnie żadnej tajemnicy, żadnego złudzenia, żadnej ciekawości, a gdy sięgam po za granicę tego istnienia, widzę tylko ciemność i pustkę i rozkład.

Baron czytał to wszystko z tych oczu, które uzupełniała doskonale twarz o szlachetnych rysach, ale znękana i zakamieniale posępna. Niezmiernie był w tej chwili ciekawy, czy artysta znał taką twarz, czy tylko stworzył ją mocą swej fantazyi. A jeszcze więcej zadziwiony był tem, że artysta, żyjący w XVI wieku, nadał tej twarzy charakter spółczesnej boleści, ostatnich zwątpień niemocy i beznadziejnych a wielce uduchownionych marzeń. Był to istotny rozdźwięk z ówczesnem odrodzeniem, pełnem bujnego i energicznego życia, przywiązanego do życia całą siłą zdrowia i wskrzeszonej młodości.

Stał długo przed tą twarzą, oderwać się od niej nie mogąc i czuł, jak w nim wzmaga się dojmujący smutek, czarna zgryzota owych chwil, gdy powrócił z zagranicy zbłąkany, bez jakiego bądź celu przed sobą. A tych chwil bezdennego zwątpienia, strawienia samego siebie, niewiary w wartość osobistych wysileń jakże przebył wiele!... Wtedy, gdy narzeczona zostawiła go z sercem rozdartem, z podeptaną wiarą w szlachetność ludzką i wtedy, gdy lecząc się szałem przy miss Hortensyi doznał powtórnej zdrady — haniebnego opuszczenia i wtedy, gdy brnąc z jednego fatalizmu w drugi... zabił... zabił niestety bliźniego, gdy rozbity, odarty z wszelkich złudzeń, nie wiedział, co począć z sobą; i wtedy nareszcie, gdy czując, że już dla niego rozegrała się ostatnia karta, że już na nowo szukać szczęścia nie ma ani chęci, ani nadziei, ani może prawa — żyć jednak musiał!...

Dla czego teraz właśnie, gdy patrzy na to dzieło fantazyi, wszystkie te okropne sceny minionej epoki stają mu tak żywo w pamięci i krwawią go, jak gdyby jątrzyły się świeżo? jak gdyby nie miał był nigdy nic, co go na nowo wiązało z życiem, dając mu pociechę i wówczas i wczoraj i dziś jeszcze!... Wówczas od grobu ojca, którego przy śmierci nie pożegnał, oderwał się na to, ażeby wychować swoją młodziutką siostrę, a zakupiwszy bez żadnego celu dobra, osiadł na rodzinnej ziemi... Kupił dobra, bo je wszyscy bogaci kupowali, bo taki był zwyczaj, bo wreszcie wiedział, że na wsi może znaleźć samotność i spokój a nie znać ludzi, z którymi nażył się już do syta!... I tak wegetując długie miesiące, ociężale patrzał przed siebie, zżymając się na czasu nieskończoność.

EDWARD LUBOWSKI.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

koni, gdyż zwykła dworska mastalernia nie wystarczyłaby na potrzeby dość licznej świty Cesarzewiczostwa.

Prezes gabinetu Garaszanin uda się w tych dniach do Wiednia dla doręczenia listów odwołujących go z posady posła przy dworze wiedeńskim. Obsadzenie zaś opróżnionej posady nastąpi prawdopodobnie w pierwszych dniach maja.

Poseł serbski w Londynie, Filip Christicz, prosił o przeniesienie go w stan spoczynku; jako jego następcę wymieniają radcę stanu Mijatovica.

W kołach kompetentnych utrzymują, iż koronacya króla Milana i jego małżonki nastąpi w jesieni. Prace w klasztorze Zitszi, gdzie odbędzie się akt koronacyjny, rozpoczną się już na przyszły miesiąc.

Tegoroczną rocznicę ogłoszenia Serbii królestwem postanowiono obchodzić z niezwykłą okazałością.

Na ostatnim obiedzie dworskim danym na cześć nowego gabinetu, wzniósł król toast, w którym wyraził swoją radość, iż widzi znowu przy swoim boku w charakterze najbliższych doradców przewódców stronnictwa postępowego. Prezes gabinetu Garaszanin odpowiadając na ten toast, podziękował królowi za zaufanie i przyrzekł, iż rząd i stronnictwo postępowe dołożą wszelkich starań, aby działać dla dobra króla i ojczyzny.

(Dworskie stronnictwo w Petersburgu)

Telegram prywatny zwrócił naszą uwagę na korespondencyę petersburską do *Germanii* zawierającą wiele zajmujących szczegółów o ścierających się obecnie u dworu stronnictwach. Korespondencyę tę która stała się przedmiotem licznych uwag i komentarzy, powtarzamy tutaj dosłownie:

Nie we wszystkich kołach politycznych Petersburga — tak pisze korespondent *Germanii* — zyskał nowy zwrot w zagranicznej polityce Rossyi sympatyę. A jeżeli niezadowolenie z tego powodu nie objawia się głośno i wyraźnie, to naturalnie przypisać tylko należy cenzurze i zniewolonej do jej posłuszeństwa prasie rossyjskiej. W Rossyi nie tylko co do wewnętrznych spraw polityczne potworzyły się polityczne stronnictwa ale także w sprawach zagranicznej polityki powstały różne partye, które wrogo patrzą na siebie i walczą z sobą już to w prasie, już to za pomocą intryg dworskich, ktore prowadzone są tak zręcznie, iż w niczem nie ustępują intrygom z czasów Katarzyny II. Skoro obecnie nastąpił zwrot w zagranicznej polityce Rossyi, najlepszy to dowód, że jedna z intrygujących i rej wodzących na dworze partyj, klęskę poniosła. Obecnie poniosło klęskę narodowo - reakcyjne stronnictwo dworskie, tak zwany *biały terror*. Przywódcy tego stronnictwa Tołstoj, Pobiedonoscew i Katkow utracili część swego wielkiego wpływu na zagraniczną politykę Rossyi, który ten tryumwirat zdobył sobie w połączeniu z ministrem dworu hr. Woroncow-Daszkowem i ministrem Wannowskim, po upadku Loris-Melikowa. Ulubiona idea słowianofilów ujrzenia Rossyi jako protektorki wszystkich ludów słowiańskich, stała się naraz mrzonką, a przywódca słowianofilów, bohater z czasów kampanii serbskiej w r. 1876, jenerał Czerniajew, który z Turkiestanu pospieszył do Petersburga na pomoc zachwianemu swemu stronnictwu, musi rad nie rad schować miecz do pochwy i przypatrywać się spokojnie zbliżeniu Rossyi do „znienawidzonych“ Niemiec.

Drugiem stronnictwem na carskim dworze jest tak zwane stronnictwo szlacheckie. które rozpada się na dwie frakcye, rossyjsko-niemiecką i rossyjsko - francuską. Za reprezentantów pierwszej frakcyi, która za panowania Aleksandra II pod kierownictwem hr. Adlerberga wybitną grała rolę, uważać należy ministra spraw zagranicznych Giersa świeżo mianowanego ambasadora w Berlinie ks. Orłowa, dawniejszego rossyjskiego ambasadora w Londynie hr. Szuwałowa i hr. Wałujewa. Na czele rossyjsko - francuzkiej frakcyi stoją: dawniejszy ambasador carogrodzki hr. Ignatiew, były minister wojny Milutyn oraz ministrowie Abaza i Possiet. Z wielkich książąt Michał i Włodzimirz skłaniają się ku frakcyi rossyjsko - niemieckiej, podczas gdy wielcy książęta Konstanty i Mikołaj na francuską przechylają się stronę.

Jeżeli się przecież w Rossyi mówi o stronnictwach i politycznych zapatrywaniach oraz sympatyach, to armia rossyjska, czyli korpus oficerski bardzo ważny stanowi czynnik. Tem więcej, że od czasu wystąpienia jenerała Skobielewa weszło w zwyczaj, iż wysokich stopni oficerowie, bez żadnych ogródek wyrażają się publicznie o sprawach zagranicznej polityki i sympatyach lub antypatyach armii rossyjskiej. Przed ostatnią rossyjsko-turecką kampanią były sympatye armii rossyjskiej stanowczo po stronie Niemiec. Atoli po nieudanym pokoju w San Stefano opinia od razu odwróciła się od Niemiec i oficer rossyjski zapałał się jedynie do rzeczypospolitej francuskiej. Dawniejsza sympatya zamieniła się w nienawiść a panslawistyczno - rossyjska prasa zrobiła też swoje do podniecenia owej nienawiści. Następnie wystąpił jenerał Skobielew ze znanemi swemi mowami, dalej jenerał Dragomirow z anti niemieckiemi demonstracyami w obozie francuskim, jenerał Hurko z groźną przemową w Warszawie, wreszcie jenerał Kochanow w Wilnie z mową pełną nienawiści do Niemców i Polaków. Wszystko to są dowody opinii panującej w kołach oficerskich rossyjskich. Jeżeli zaś w ostatnich dniach wysłano z rozkazu cara wojskową deputacyę do Berlina dla złożenia życzeń cesarzowi Wilhelmowi, to dowodzi tylko serdeczniejszych pomiędzy dworami berlińskim i petersburskim stosunków, ale bynajmniej nie dowodzi, aby zmieniła się opinia w oficerskich kołach rossyjskich. Rossyjsko-niemieckie stronnictwo dworskie w Petersburgu —tak kończy uwagi swoje korespondent — wyparło tryumwirat, który od czasu wstąpienie na tron Aleksandra III kierował tak wewnętrzną jak zagraniczną polityką Rossyi. Przyszłość jednakże dopiero pokaże, czy przyjaźne Niemcom stronnictwo będzie umiało utrzymać się na zdobytem stanowisku.

(Agitacye dynamitowe.)

Z New-Yorku nadeszły już pierwsze relacye o przyjęciu, jakiego tam doznało znane przedstawienie rządu angielskiego w sprawie agitacyi anarchistów irlandzkich. Wszyscy poważniejsi Amerykanie gotowi są stanąć w jednym szeregu dla zwalczenia podziemnej agitacyi Fenian, którzy wysyłają do Anglii narzędzia mordercze i dopuszczają się haniebnych wobec ludzkości zbrodni; jednakże dla rządu amerykańskiego nadzwyczaj trudną jest rzeczą przedsięwziąć cośkolwiek skutecznego w tej sprawie. Ogólnem jest oburzenie, iż z Ameryki wysyłanym bywa całemi masami dynamit do Londynu, z drugiej jednak strony powszechnem jest przekonanie, iż rząd nie rozporządza dostatecznemi środkami, aby mógł położyć skuteczną zaporę tego rodzaju zbrodniom. Organa Fenian i inne anarchistyczne pisma odzywają się natomiast z całą bezczelnością. Dziennik *Irisch World* zamieszcza artykuł, w którym wprost oświadcza, iż skrzynie z dynamitem znalezione w tych dniach na dworcach kolejowych w Anglii były podłożone przez Irland zyków i ubolewa. że dynamit w tym wypadku nie sprawił zamierzonego skutku. Zdaniem tego dziennika wszystko, co mówią o zagrożeniu życia i mienia niewinnych ludzi jest czczą gadaniną. Każdy Irlandczyk musi traktować Anglię, jako najstraszniejszego wroga, przeciw któremu dozwolone są wszelkie środki. Redakcya przytoczonego organu zbiera fundusz na popieranie tych, którzy służąc sprawie feniańskiej operują w Anglii dynamitem. Na cel ten zebrano już 6000 dolarów. Z wielu stron nadchodzą ciągle mniejsze i większe datki z nader charakterystycznemi dopiskami. I tak czytamy w jednym z listów do redaktora: „Załączam szylinga od siebie i pół szylinga od mojego synka na zakupno dynamitu z intencyą, aby państwo brytyjskie z wszystkimi jego szpiegami zostało wysadzonem jak najprędzej w powietrze.“ Inny zwolennik dynamitu pisze: „Posyłam 10 dolarów na zakupno dynamitu dla wysadzenia w powietrze Londynu“. Naturalnie, że takie publiczne gloryfikowanie haniebnych zbrodni i zachęcanie do nich wywołuje w szerokich kołach, jak najgłębsze oburzenie, to też cała prasa angielska, a w części i amerykańska domaga się energicznie zaradzenia w ten lub ów sposób zbrodniczej agitacyi.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Zawidowice, w powiecie gródeckim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Z Dam Krzyża gwiaździstego,** zmarły w roku 1883 następujące: Najd. Arcyksiężniczka Marya Antoinetta; Elżbieta br. Orczy, z domu hr. Berenyi; Marya hr. Arz-Vasegg, z domu br. Skibensky; Karolina hr. Cerrini de Monte Varchi, z domu hr. Khuenburg; Leopoldyna ks. Palm, z domu hr. Abensperg-Traun; Antonina hr. Fünfkirchen, z domu hr. Czernin; Hermina br. Stillfried-Ratenic, z domu hr. Batthyany de Nemed-Ajvar; Charlotta hr. Welser-Welsersheimb, z domu hr. Normann-Ehrenfels; Józefa hr. Cebrian, z domu br. Mesnil; Julia ks. Oettingen - Wallerstein, z domu hr. Dietrichstein; Maryanna markiza Compori, z domu Bulgarini; Barbara hr. Bethlen-Bethlen z domu hr. Haller-Hallerstein; Ludmila hr. Csaky, z domu hr. Lazansky; Marya hr. Berchtold, z domu br. Henninger-Erberg; Anna hr. Braida-Ronseuo Cornigliano, z domu hr. Wagensperg; Karolina hr. Wimpfen, z domu hr. Lamberg; Marya Kunegunda hr Plaz, z domu hr. Orsini-Rosenberg; Helena hr. Degenfeld-Schonburg, z domu hr. Zichy-Vasonykeö, owdowiała margrabina Pallavicini; Elżbieta br. Dobrzensky, z domu hr. Harbnval-Chamaré; Gabryela br. Ludwigstorff-Goldlamp, z domu margrabianka Pallavicini; Marya br. Wenkheim, z domu hr. Apponyi; Marya hr. Althau, z domu hr. Pejacsevich i Franciszka hr. Thun-Hohenstein, z domu hr. Thun-Hohenstein.

— **Czerwony Krzyż.** Dnia 10 marca 1884 r. o godzinie 12 w południe odbędzie się w wielkiej sali ratuszowej, doroczne walne zgromadzenie członków stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża w Galicyi, na które zarząd tegoż stowarzyszenia wszystkich członków zwyczajnych zaprasza.

— **Obchód Jana Kochanowskiego,** dla uczczenia trzechsetnej rocznicy śmierci wieszcza czarnoleskiego, urządzony staraniem towarzystwa *Ognisko* w Wiedniu, odbył się przedwczoraj przy bardzo licznym udziale Polaków, Czechów, Kroatów, Węgrów i Niemców, według znanego czytelnikom naszym programu. Po koncercie uczestnicy zebrali się na bankiet w salach „pod trzema aniołami“, wśród którego spełniano liczne toasty i zabawiano się pogadanką do późnej godziny. Toast na cześć nieśmiertelnej pamięci Jana Kochanowskiego wzniósł dr. Lewakowski w języku niemieckim.

— **Stypendya** rozdane przez Wydział (C. d.) *T.* Z fundacyi t. z. konwiktowych otrzymali: II. stypendya o rocznych 157 zł. z tytułu pokrewieństwa z rodziną fundatora: 1. Tadeusz Antoni 2im. Obmiński z 1 klasy szkoły realnej we Lwowie, 2. Ignacy Mieczysław 2im. Trzciński z 3 klasy gimnazyum w Kołomyi, 3. Ludomił Korczyński z 7 klasy gimnazyum w Stanisławowie, 4. Stanisław Mikołaj Aleksander 3im. Biederman z 8 klasy gimnazyum w Złoczowie. i 5. Władysław Teofil 2im. Szameit z 4 klasy szkoły realnej w Stanisławowie. III. Stypendya przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, po 157 zł. 50 ct. rocznie: 1. Maksymilian Kalikst Edward 3im. Majewski z 7mej klasy gimnazyum w Stanisławowie, który otrzymał w klasie poprzedniej stopień celujący, lok. 2. Matka jego wdowa, obarczona liczną rodziną, nie posiada żadnego majątku; 2. Jan Tadeusz Teodor 3im. Daukscha z 3 klasy gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, który ukończył klasę 3 z postępem pierwszym, lok. 8 na 36 uczniów. Ojciec jego dyetaryusz, obarczony liczną rodziną; 3. Zygmunt Maryan Arnold 3im. Zaremba z 7 klasy gimnazyum w Jaśle. Ojciec jego właściciel posiadłości ziemskiej, utrzymuje liczną rodzinę, 4. Klemens Radziejowski z 4 klasy gimnazyum w Samborze. który otrzymał w klasie 3ciej stopień pierwszy lok. 8 na 24 uczniów. Ojciec jego dzierżawca folwarku utrzymuje 3 synów w szkołach, 5. Józef Antoni 2im. Kobyliński z 7 klasy szkoły realnej we Lwowie, który otrzymał w klasie niższej stopień pierwszy, lok. 2 na 21 uczniów. Ojciec jego nie posiada żadnego majątku, 6. Bogdan Biliński z 5 klasy gimnazyum w Brzeżanach, który ukończył klasę poprzednią ze stopniem pierwszym, lok. 4 na 29 uczniów i jest synem gr. kat. parocha, obarczonego 6 dziećmi, 7. Wacław Władysław 2im. Niewiadomski z 5 klasy gimnazyum IV we Lwowie: klasę 4tą ukończył z postępem pierwszym, lok. 13 na 38 uczniów. Matka jego wdowa utrzymuje się z pracy rąk. (C. d. n.)

— **Biała sarna i czarny zając.** W tutejszym muzeum hr. Dieduszyckiego oglądać można zabitą niedawno białą sarnę, zaś pewien leśniczy w Królestwie, jak donosi *Słowo*, zastrzelił w styczniu zająca, który oprócz brzucha, skoków i piersi, pokryty jest cały czarną, połyskującą sierścią. Ostatnia ta osobliwość ma być przesłaną gabinetowi zoologicznemu w Warszawie.

— **Towarzystwo gimnastyczne** *Sokół.* Ponieważ zwołane na 2 marca b. r. walne zgromadzenie członków dla braku wymaganego statutem kompletu nie przyszło do skutku, przeto wydział po raz wtóry zwołuje walne zgromadzenie na dzień 16 marca b. r. (w niedzielę) o godzinie 4 po południu. Na porządku dziennym: 1. Odczytanie protokołu ostatniego walnego zgromadzenia. 2. Sprawozdanie z czynności wydziału za rok 1883. 3. Zmiana statutu. 4. Wybór wydziału. 5. Wnioski członków.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym wykład p. Moraczewskiego: Gdańsk i jego zabytki budowlane.

— **W stowarzyszeniu** rękodzielników lwowskich *Gwiazda* przy ulicy Franciszkańskiej l. 7, odbędzie się pojutrze, w niedzielę, na dochód funduszu stowarzyszenia, przedstawienie amatorskie dramatu w 1 akcie J Korzeniowskiego pod tytułem *Piąty akt* i komedyi jednoaktowej ze spiewami *Kominiarz i Młynarz*, z muzyką Kozłowskiego. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono Franciszce Sitnik, słudze, w kościele św. Kazimierza z kieszeni srebrny zegarek po jednej stronie kryty, na gumelastycznej taśmie wartości 12 zł., p. H. J. pod l. 14 ulica Zygmuntowska korzec jabłek wartości 5 zł.; kupcowi p. H. E. pod l. 14 ulica Wekslarska 100 pomarańcz, tyleż cytryn, jabłka i wagę, z zamkniętego składu. — Aresztowano Jana Kotowicza za włamanie się do składu p. Józefa Pordesa, z którego skradł syfony wartości 11 zł. i dwie śruby maszynowe wartości 3 zł.: Jędrzeja Bartnika i Filipa Pietruszkę za kradzież bielizny; Jakóba Czabaka ze skradzioną beczką: Jana Mazura na kradzieży wagi; Józefa Kurkę za podejrzane posiadanie nożyc ogrodniczych; Leizera Spritzera, w posiadaniu skradzionych pomarańcz, cytryn, 5 maszynek do lamp i 8 paczek świec milowych. — Znaleziono dwa kluczyki na kółku, na ulicy Łyczakowskiej; rypsową mantylę damską, koronkami ubieraną i czarnemi paciorkami wyszytą, na chodniku pod teatrem na placu Gołuchowskich; czarną podróżną torebkę z paskiem, wraz z robótką włóczkową na kanwie, z napisem *Körner 1868* i z woreczkiem kauczukowym.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Rzymie dr. Ambroży Janowski, b. inspektor szkół średnich i dyrektor gimnazyum niemieckiego we Lwowie, były poseł na sejm galicyjski i deputowany do Rady państwa, mąż wielkiej prawości charakteru i niepospolitych zasług na polu szkolnictwa; w Cambridge mr. Isaac Todhunter, jeden z pierwszych matematyków angielskich, w 63 roku życia.

— **Towarzystwo antropologiczne** w Wiedniu odbyło w tych dniach posiedzenie, na którem między innemi hr. W. Dzieduszycki mówił o kształtach, ornamentyce i wykonaniu zabytków przedhistorycznych, znajdowanych w Galicyi.

— **O sprawie Kraszewskiego** wyraża się *Voss. Ztg.*. że poszlaki o zbrodnię stanu, podniesione przeciw znakomitemu pisarzowi polskiemu, „opierały się na godnej ubolewania pomyłce, która „milcząco“ już została uznana w ten sposób, iż zaniechano dalszego przeciw Kraszewskiemu dochodzenia“.

— **Turniej szachowy** w Warszawie w tych dniach został rozstrzygnięty. Pierwszą nagrodę przyznano p. Żabińskiemu, drugą p. Popławskiemu, trzecią i czwartą pp. Szczawińskiemu i Kleczyńskiemu, piątą p. Helpernowi i Weydlichowi.

— **Pomnik Shakespeare'a.** Dnia 29 lutego odbyło się w uroczysty sposób odsłonienie wspaniale malowanego okna, poświęconego pamięci Shakespeare'a, w kościele św. Heleny w Londynie. Aktu odsłonienia dopełnił sam Lord Mayor. W parafii Bishopsgate, której farą jest wspomniony kościół, przez dłuższy czas mieszkał nieśmiertelny bard angielski. Malowidło, o którem mowa, przedstawia Shakespeare'a w całej postaci i w kostiumie, jaki wielki poeta zwykł był nosić.

— **Żydowski reformator.** Według depeszy londyńskich *Daily News* z Kiszyniewa, w południowej Rossyi, pojawił się tam reformator judaizmu w osobie niejakiego Josla Rabinowicza, który licznemi cytatami z Biblii dowodzi, że oczekiwanym przez Izraelitów Mesyaszem i Zbawicielem nikt inny być nie może, jak Jezus Chrystus. Rabinowicz jest niepospolitym kaznodzieją i z dniem każdym jedna swojej nauce licznych zwolenników. Miejscowi rabini rzucili nań klątwę.

— **Wybuch.** W Nowoczerkasku, w Rossyi, przed kilku dniami w gmachu gimnazyalnym niewyśledzony sprawca spowodował wybuch miny prochowej, która szczęściem częściowo tylko eksplodowała. Mina założona była pod fundamentem tej części gmachu, która mieści pomieszkanie dyrektora i zawierała trzy funty prochu.

— **Meteor.** W nocy na 18 lutego nad wsią Msterą, w gubernii włodzimierskiej, przeleciał od zachodu na północ ogromny meteor, w kształcie jasno-błękitnej świetlanej kuli. Po pozornem zatrzymaniu się przez kilka sekund w powietrzu, meteor pękł z hukiem, podobnym do grzmotu.

— **Zbrodniczy zamach.** Na poczcie gnieźnieńskiej oddano przed kilku dniami niefrankowaną paczkę do dziedzica M. pod Łopiennem. Pan M. nie przyjął paczki niefrankowanej, zwrócono ją przeto do Gniezna. I tam jednak nie można było wyśledzić oddawcy tejże, leżała więc pomiędzy innemi paczkami i miano ją odesłać do urzędu pocztowego w Bydgoszczy, celem jej otworzenia. Tymczasem, kiedy dnia 28 lutego w południe urzędnik układał paczki, przypadek zrządził, że owa paczka upadła na ziemię, skutkiem czego nastąpiła gwałtowna eksplozya. Wspomniony urzędnik, nazwiskiem Śmielecki, doznał przytem tak ciężkiego poparzenia w twarz i ręce, że zachodzi obawa, ażeby nie utracił wzroku. Wybuch był taki gwałtowny, że wszystkie szyby z okna wypadły. Jak się następnie przekonano, pudełko było napełnione prochem i szkłem, a sprężyna, która uderzając o kapiszon spowodowała wybuch prochu, była tak umieszczona wewnątrz, aby otwierający pudełko był raniony. Zamiar zbrodniarza, którego nie powiodło się policyi dotąd wyśledzić, o tyle się nie spełnił, że p. M. uszedł zasadzki, za to ofiarą padł spokojny urzędnik. Wewnętrzne urządzenie całego mechanizmu ma świadczyć, że sprawcą był jakiś domorosły puszkarz.

— **Sprawców kradzieży brylantów** wartości 60 do 70 tysięcy mark u jubilerów

braci Friedländer w Berlinie, po upływie dwóch miesięcy wyśledzono w tych dniach i aresztowano. Są to dwie kobiety, matka i córka. Przyznały się one obie do winy, lecz skradzionych kosztowności nie zwróciły, powiadając, że nie znały ich wartości i sprzedały je jakiemuś nieznajomemu za 20 talarów. Nie ulega wątpliwości, że to wybieg tylko i że złodziejki ukryły cenny swój łup, a może się nim podzieliły z większą jaką bandą złoczyńców. — Jak sobie przypomną nasi czytelnicy, w słynnem opactwie Saint Denis w nocy na 24 grudnia 1882 r. okradziono bogaty skarbiec historyczny. Otóż i tej kradzieży sprawców wyśledzono w tych dniach w Paryżu prawie przypadkiem. Przy rewizyi bowiem pewnego poszlakowanego o inną większą kradzież, znaleziono w mieszkaniu tegoż rozmaite aparata kościelne, pochodzące ze skarbca St. Denis. Poszlakowany przyznał się do obu kradzieży i wymienił swoich wspólników, których również już uwięziono. Złoczyńcy większą część skradzionych pamiątek i kosztowności wysłali do Anglii i tam sprzedali, część zaś ukryli u pewnego handlarza starożytności w Paryżu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawa Banku włościańskiego.

Otrzymujemy następujące pismo:

Komitet pomocniczy dla likwidacyi b. Zakładu kredytowego włościańskiego zbadawszy stan tegoż Zakładu, i stworzoną skutkiem rozwiązania jego sytuacyę, jakoteż przedłożone mu projekta likwidacyjne, i po wysłuchaniu opinii prawniczej, przyszedł do przekonania, iż opierając się jedynie na bezwzględnej wartości majątku b. Zakładu, idąc wyłącznie drogami, statutem i ustawami wskazanemi, dojśćby musiała likwidacya do rezultatu, który wstrząsnałby ekonomicznemi stosunkami kraju i przyniósłby tylko szkodę tak wierzycielom jak i dłużnikom b. Zakładu.

Zawiązany zaś komitet pomocniczy przyjął za zasadę dążyć do tego, iżby katastrofa Zakładu włościańskiego jak najmniej szkody przyniosła kredytowi krajowemu,

iżby przez odpowiednią likwidacyę wierzycielom Zakładu zwrócono wszystko, co się z aktywów tegoż Zakładu da wydobyć, a skutkiem tego ograniczyć ich straty ile możności,

iżby dłużników b. Zakładu uratować od klęsk, dla nich nieuniknionych, a dla wierzycieli bezpożytecznych, z drugiej zaś strony tak ze względów słuszności, jak i w dobrze zrozumianym ich ekonomicznym i moralnym interesie, obudzić w tychże przekonanie, iż w granicach możności i słuszności powinni zadość uczynić zaciągniętym przez siebie zobowiązaniom.

Tak pojmując swoje zadanie, mniema komitet, iż w interesie tak wierzycieli jak i dłużników należy ominąć wszelkie, zbyt surowe, a w obecnym wypadku bezużyteczne konsekwencye prawne, zwłaszcza zaś nader kosztowne, przewlekłe i z natury swojej bezwzględne postępowanie konkursowe, a natomiast przez postawienie po nad prawo dobrowolnej ugody, przeprowadzić spokojną, oględną, ale sumienną, i ile możności najtańszą i najspieszniejszą likwidacyę, którą postawić należy pod kontrolę reprezentacyj i władz krajowych, jakoteż i opinii publicznej.

W tem też przekonaniu przedkłada Komitet pomocniczy wszystkim stronom w katastrofie b. Zakładu kredytowego włościańskiego interesowanym, następujący program likwidacyjny:

Najgłówniejszym wierzycielem b. Zakładu kredytowego włościańskiego są właściciele listów dłużnych i obligacyj komunalnych w łącznej sumie według ostatniego za r. 1883 bilansu zł. 6,980.000.

Skoro projektowana likwidacya nie ma stać się zwykłym konkursem, systującym stanowczo wszelkie wypłaty, przeto też mniema Komitet, iż właścicielom tych listów należy się oprocentowanie ich kapitału aż do zwrotu takowego, jednakowoż w takiej tylko wysokości, na jaką rzeczywisty dochód z udzielonych temi kapitałami pożyczek zezwala.

W rubryce pożyczek jest oprocentowanego kapitału zł. 5,750.000, od którego trudno większego dochodu rocznie się spodziewać, jak w przecięciu w stosunku po 7 pr., co czyni zł. 405.500, od tej kwoty odtrącić należy wydatki zarządu w kwocie zł. 188.000, pozostanie dla właścicieli listów dłużnych zł. 217.500, z czego można dać: 6cio prct. effektom zł. 5,872.300 po zł. 3 pr. rocznie, co stanowiłoby sumę zł. 176.169, a 5cio pr. effektom fl 1,108.000 po zł. $2^1/_2$ pr. zł. 27.700. Razem zł. 203.869.

Wprawdzie wydatki administracyjne likwidacya statecznie umniejszać będzie obowiązaną, jednakowoż i przez raźniejsze spłaty pożyczek umniejszać się będzie co najmniej w tym stosunku i kapitał wypożyczony, i dlatego za korzystny należy uważać rezultat utrzymania jednolitego stosunku w preliminowanych tu kwotach dochodów i wydatków.

Sądzi przeto Komitet, że właściciele listów, którzy pobierając dotąd oprócz procentu jeszcze i dywidendy, byli uczestnikami przedsiębiorstwa, nie mogą też nadal słusznie żądać wyższego dochodu, niż go przedsiębiorstwo obecnie dać może i dlatego też Komitet żywi przekonanie, że z faktycznym tym stanem w zupełności pogodzić się zechcą.

Przystępując do zbadania obecnej wartości listów i obligacyj komunalnych, znajdujemy: że pozostała reszta kapitału z pożyczek hipotecznych wynosi obecnie 3,161.372 złr., w zaległych anuitetach 2,507.118 złr., w pożyczkach komunalnych 88.760 złr. Razem 5,757.250 złr. Przyjąwszy minimalny ubytek w kapitale 10 prc. czyni 575.725 zł., pozostaje zatem suma 5,181.525 złr., jako pełna wartość na listy dłużne a dodawszy do tego przypuszczalną wartość zakupionych gruntów włościańskich, służących również na pokrycie listów dłużnych b. zakładu kredyt. włościańskiego 200.000 złr, otrzymamy 5,381.525 złr. jako pokrycie dla sumy 6,980.300 złr. effektów w obiegu będących, co przedstawia 77 prc. wartości tychże.

Opuszcza się pozycyę: „pożyczki bezprocentowe 109.600 złr.“ jako książkowe przeprowadzenie udziałów wkładkowych — zatem niemające podstawy do emisyi listów dłużnych.

Rezultat tenże dałby się jednak tylko wtedy uzyskać, gdyby spłaty dłużników były możliwie normalne, przy współdziałaniu wszystkich czynników krajowych, wszelkie zaś środki przymusowe i wynikłe ztąd kroki sądowe wobec liczby 34.484 dłużników utrudniłyby spłaty do tego stopnia, iż możliwe rozwikłanie interesów przeciągnęłoby się na generacye i bardzo znaczną część kapitału spożyłyby koszta i należytości.

Jedynie tylko współdziałanie obywatelskie, wpływ na włościan, pielęgnowanie w nich poczucia prawa i słuszności a przedewszystkiem pomoc krajowych i powiatowych instytucyj przy konwersyi tych długów, ułatwi zbliżone osiągnięcie powyżej wskazanej cyfrowej wartości listów dłużnych. Jeżeli następnie się rozważy, że z owych 34.484 pożyczek jest 27.851 z pierwotnie wypożyczonym kapitałem od 50—250 złr., z których znaczna liczba figuruje dziś z resztującym kapitałem kilku lub kilkunastu złotych, to łatwo pojąć, jak trudnem jest zrealizowanie tych pretensyj zwykłą drogą prawa z pominięciem wyż powołanego współdziałania obywatelskiego.

To też właściciele listów dłużnych powinni nabrać przekonania, że zredukowana nawet wartość ich kapitału w większej połowie jest zyskiem, który im przysparza likwidacya, przeprowadzona przy współudziale komitetu i całego obywatelstwa.

Komitet jednak, pragnąc przyjętym na siebie raz zobowiązaniom w zupełności odpowiedzieć, nie mógłby doradzać wypłaty dla wycofywanych listów na razie w formie zaliczki wyżej nad 60 prc., co zresztą przy kuponie 3 złr. od stu złr. równa się kursowi *al pari* przy 5 prc. dochodzie. Wszakże pragnie komitet właścicielom listów oddać wszystko, co likwidacya przyniesie i dlatego zwróciłoby się właścicielom listów wszystko to, coby po zupełnem wylosowaniu listów i upłacie za nie 60 prc., pozostało.

Drugą kategoryą wierzycieli są: *a*) właściciele asygnat kasowych z sumą obecną 704.850 złr., *b*) właścicieli wylosowanych listów dłużnych i obligacyj komunalnych jakoteż i kuponów 388.867 złr., *c*) zobowiązania b. zakładu z tytułu indossa weksli 498.000 złr., *d*) różnych innych należytościach w rachunku bieżącym i t. p. 46.000 złr. Razem 1,637 717 złr.

Wierzyciele tej kategoryi, nie będąc hipotecznie ubezpieczeni, szukać muszą pokrycia w innych aktywach b. zakładu, względnie w jego dziale bankowym, który według bilansu za rok 1883 przedstawia wprawdzie sumę zł. 4.250.000, ale mieszczą się w niej nietylko pozycye hipotecznie przeciążone (realność pod liczbą 14 przy ulicy Jagiellońskiej) znaczne pozycye, wątpliwe i wygórowane odsetki zwłoki, także wartość tych aktywów na razie nawet cyfrowo oznaczyć się nie da. Sądzi jednak Komitet, że przy skrupulatnej likwidacyi i sprężystem realizowaniu tych aktywów, które bezsprzeczny posiadają tytuł prawny i widoki możliwej realizacyi, przecież tyle osięgnąć się zdoła, aby passywa tej kategoryi odpowiednie pokrycie znalazły.

W myśl statutu b. zakładu kred. włościańskiego muszą być zapadłe do 1 stycznia 1884 r. kupony z resztującą sumą zł. 35.767 w całości zapłacone, względnie w miejsce spłat gotówkowych przyjęte.

Również w pełnej wysokości muszą być zapłacone weksle, co do których Zakład wekslowo jest zobowiązany w sumie zł. a. w. 498.000.

Wylosowane do 1 stycznia 1884 r. listy dłużne i obligacye komunalne w sumie łącznej 353.100 muszą analogicznie z umową proponowaną wszystkim tym walorom otrzymać, jako już wylosowane, natychmiast 60 prc., resztę zaś w miarę rozwoju likwidacyi wszakże z tem zatrzeżeniem, że należy się im pierwszeństwo przy wypłacie dalszej dywidendy przed niewylosowanemi dotąd efektami.

Właścicielom zaś asygnat kasowych i uznanych należytości w conto corrente w sumie 750.000 zł. należy ze względu, że wierzyciele tej kategoryi nigdy nie partycypowali w zyskach zakładu, że pretensye ich po największej części są już płynne, dać z góry zaliczkę na ich pretensye w sumie 50 prc. i zapewnić im oprocentowanie reszty po 3 prc. rocznie, jakoteż dalsze spłaty kapitału w miarę rozwoju likwidacyi i według następstwa poniżej wskazanego.

Gdy na przeprowadzenie tej ugody potrzebne będą natychmiastowe fundusze w kwocie mniej więcej 1 milion złr. a. w., przeto postara się komitet u c. k. rządu o zaliczkę w powyższej wysokości, którą likwidacya w miarę wpływów z aktywów nieodpowiadających w pierwszej linii właścicielom listów dłużnych za ich wkłady spłacać będzie.

Nadto zrealizuje Komitet likwidacyjny przy współudziale komitetu pomocniczego, słuszne moralne jak i wobec wekslowego prawa materyalne zobowiązania byłych członków rady zawiadowczej i dyrekcyi b. zakładu kredytowego włościańskiego, którzy powyżej powołane tratty w sumie zł. 498.000 akceptowali.

W ten sposób ma komitet nadzieję, że likwidacya zdoła wierzycielom tej drugiej kategoryi dać możliwie najwyższe zaspokojenie ich niezaprzeczonych, a słusznych pretensyj, a nadto może i uzyska jakiś fundusz na pokrycie ubytków w kapitale dla właścicieli listów i obligów, którzy w pierwszej chwili tylko w wysokości 60 prc. pretensyi uznani zostali.

Po takiem przedstawieniu rzeczy, sądzi komitet, iż likwidacya b. zakładu kredytowego włościańskiego, w następujący sposób powinna być przeprowadzona:

1. Komitet wystara się u c. k. Rządu o pożyczkę dla likwidatorów w sumie jednego miliona złr. (1,000.000 zł.) z której to kwoty, bezzwłocznie lub w miarę terminów zapadłości, zapłacone być ma: a) zapadłe kupony złr. 35.700, b) wylosowane listy i obligacye kom. (353.100) 60 prc. złr. 211.860, c) weksle w obiegu złr. 498.000, d) asygnaty i wierzyciele w rachunku bieżącym 50 prc. zł. 375.000. Razem złr. 1,120.560; różnicę złr. 120.560 pokryje likwidacya z wpływów bieżących.

2. Likwidatorowie udadzą się do reprezentacyj powiatowych i całego obywatelstwa kraju z prośbą o pomoc i przyspieszenie spłat u dłużników włościańskich, celem ułatwienia zaś tychże spłat przyjmować będą bez wypowiedzenia i opłat za nie, spłatę kapitału w listach dłużnych, licząc je al pari, a wszelkie procenta zwłoki do 1 stycznia 1884 r. narosłe zredukują na 6 prc. — w procentach zaś zwykłych i procentach zwłoki od 1 stycznia 1884 narastających i przypadających, żadnych opustów nie dozwolą, celem nakłonienia dłużników do tem szybszej spłaty.

3. Kupony od listów dłużnych i obligacyj komunalnych wypłacać będzie likwidacya, począwszy od 1 stycznia 1884 r. aż do wylosowania w wysokości 50 prc. wartości kuponowej.

Losowanie zaś pozostałych w obiegu listów i obligów odbywać się będzie raz do roku, począwszy od 1 stycznia 1885 r. w ten sposób, że do losowania tyle przyjdzie listów i obligów, ile fundusz umorzenia danego roku w kapitale przyniesie — z funduszu tego wypłaci się wylosowanym listom i obligacyom 60 prc., pozostawiając 40 prc. jako oddzielną rezerwę dla będących jeszcze w obiegu listów i obligacyj, któreby w dalszym biegu losowania w tej samej wysokości pokrycia nie znalazły. Listy wylosowane po upłacie 60 prc. zostaną odstemplowane, a gdy w ten sposób losowanie listów i obligacyj przeprowadzone zostanie, a dalszy fundusz czy to z hipotek, czy też z funduszu ad 4 pozostanie, nastąpi 2 a ewentualnie i 3 tychże listów losowanie, celem wymiaru dalszej na te listy dywidendy z likwidacyi przypadającej.

Wylosowane do 1 stycznia 1884 roku włącznie listy dłużne i obligacye komunalne otrzymają jednak przed później losowanemi pierwszeństwo, to jest przedewszystkiem one otrzymać muszą zaspokojenie w wysokości resztujących 40 prct., nim nastąpi drugie losowanie niewylosowanych do 1 stycznia 1884 listów dłużnych i obligacyj komunalnych.

4. Skoro przez upłaty dłużników lub wykupno ze strony likwidatorów z wolnej ręki listów i obligacyj zrównoważy się ilość tychże w obiegu będących z kwotą pożyczek hipotecznych, i skoro zaliczka rządowa *ad 1* przez likwidatorów spłaconą zostanie, wtedy wszystkie wpływy z likwidacyi, nie należące do funduszu umorzenia *ad 3*, rozdzielać się będzie w stosunku procentowym między właścicieli asygnat kasowych i tych wierzycieli, którzy dopiero (*ad 1*) 50 prct. zaliczki na swe pretensye otrzymali.

Od 1 stycznia 1884 r. aż do tego czasu opłacać się będzie wierzycielom tej kategoryi półrocznie z dołu po 3 prct. w stosunku rocznym od resztującej ich pretensyi.

Po zaspokojeniu zupełnem tych wierzycieli, wszystkie dochody z likwidacyi wpływać będą do funduszu umorzenia danego roku dla właścicieli listów dłużnych i obligacyj komunalnych.

Podpisany komitet jest przeświadczony, iż tylko tą drogą nakłonić będzie można dłużników b. Zakładu do spełnienia ich zobowiązań bez ekonomicznej ich ruiny, i że wierzyciele w ten tylko sposób mogą wyjść z tej katastrofy stosunkowo z najmniejszą stratą w kapitale i najmniejszym ubytkiem w dochodzie rocznym.

O ile zaś pomoc w tym względzie komitetu uważać zechcą interesowane w upadku b. Zakładu kredytowego włościańskiego strony za korzystne dla siebie i zapewniające prawidłowe rozwikłanie interesów, o tyle zechcą się poddać warunkom, które komitet jako *conditio sine qua non* stawia:

1. Wszyscy wierzyciele przyjąć muszą warunki przez komitet podyktowane bez zastrzeżenia.

2. Walne Zgromadzenie b. Zakładu kredytowego włościańskiego wybierze tych likwidatorów, których im wskaże komitet, a zarazem ich wybór zawisłym czyni od prawomocnej deklaracyi, iż poddają się kontroli i nadzorowi tegoż komitetu w granicach, jakie statut nadał Radzie zawiadowczej b. Zakładu kredytowego włościańskiego.

Jeżeli układu powyższego wierzyciele b. Zakładu kredytowego włościańskiego nie przyjmą, albo jeżeli Walne Zgromadzenie warunkom powyższym się nie podda, uważa komitet zadanie swe za spełnione, o ile nie uzna za stosowne zamienić się wyłącznie w Komitet opieki nad ludnością wiejską, dotkniętą katastrofą b. Zakładu kredytowego włościańskiego.

We Lwowie, d. 29 lutego 1884.

Komitet wykonawczy.

Prezes: A. Sapieha w. r. Sekretarz: Dr Zgórski w. r.

Posiedzenie pełnego komitetu pomocniczego odbędzie się d. 8 marca b. r. o godzinie 6 po południu, w sali Wydziału krajowego.

* **Do Centr. Zarządu Kółek roln.** wybrani zostali: Augustynowicz Bolesław, Badeni hr. Stanisław, Bastgen Roman, Cielecki Artur, dr. Czecz Herman, dr. Dulęba Bronisław, Lech Władysław, Łoziński Edmund, ks. dr. Lewicki Rudolf, Mandybur Tymoteusz, Olszewski Stanisław, dr. Orlecki Kajetan, dr. Roszkowski Gustaw, ks. dr. Sarnicki, przeor, Vogel Aleksander, Włodek Zdzisław, Zielonka Ludwika, dr. Żuliński Józef.

OSTATNIA POCZTA

Jak doniósł telegram, umieszczony w części wczorajszego nakładu, **Izba panów** prawie jednogłośnie uchwaliła uznanie wyjątkowych rozporządzeń za usprawiedliwione. Wśród dyskusyi zabrał głos tylko dr. **Unger** i oświadczył, iż należy do tych członków komisyi, którzy postawili i uzasadnili wniosek, aby Izba poselska przyjęła rozporządzenie do wiadomości; dlatego zgodnie z tem postanowieniem i teraz głosować będzie przeciw tak sformułowanemu orzeczeniu.

Na początku posiedzenia przewodniczący poświęcił słów parę ku uczczeniu pamięci zmarłego członka Izby panów Harracha. Ks. Jerzy Lobkowicz złożył przyrzeczenie.

Z **Pesztu** piszą do *Pol. Corr.* pod d. 5 marca, iż radca policyjny **Breitenfeld** bawił tam w sprawie aresztowanego z Wiednia socyalisty Kammerera i konferował z prezydentem policyi Thaiszem, prokuratorem Beckem i sędzią śledczym Tothem. Natomiast nie konferował wcale z prezesem gabinetu Tiszą.

Z powodu artykułu *Presse* występującego ostro przeciw opiece, jakiej Szwajcarya udziela anarchistom i przypominającego Szwajcaryi obowiązki jej względem ludów i państw wobec agitacyj anarchistycznych, powstał w pewnych kołach domysł, iż artykuł ten jest zapowiedzią jakiejś ewentualnej w tej mierze akcyi dyplomatycznej ze strony Austro-Węgier. Przypuszczenie takie — jak pisze korespondent wiedeński do *Czasu* — jest mylnem, gdyż do podobnej akcyi tembardziej nie ma po-

wodu, iż Szwajcarya stara się właśnie teraz położyć tamę agitacyom anarchistycznym. W Wiedniu oczekują z niecierpliwością rozporządzeń rządu szwajcarskiego pod tym względem, tudzież ich rezultatu. Okoliczność, że rząd szwajcarski donosi innym, przez agitacye anarchistyczne zagrożonym państwom, o planach i akcyi anarchistów, przebywających na ziemi szwajcarskiej, sprawia powszechne zadowolenie. Zdaje się jednak, że policya szwajcarska nie mogłaby podołać zadaniu czuwania nad anarchistami z powodu szczupłych sił, i w skutek tego muszą różne interesowane rządy wysyłać swych tajnych agentów policyjnych do Szwajcaryi. W ostatnich czasach nadeszły do Wiednia raporta z Szwajcaryi, iż anarchiści tamtejsi przygotowują jakąś akcyę ze względu na Austryę, z powodu, iż rząd tutejszy wystąpił energicznie przeciw stronnictwu anarchistycznemu.

Już po zamknięciu wczorajszego numeru *Gazety* otrzymaliśmy z Berlina depesze o otwarciu parlamentu niemieckiego.

Mowa tronowa zaznaczyła na wstępie, iż stosunki Niemiec do zagranicy zadowalają w wysokim stopniu cesarza, zwłaszcza ze względu na owe obawy i przepowiednie, jakie po złączeniu się Niemiec wyrażały wątpliwość co do pokojowego charakteru jego polityki. „Wspólność usposobienia i zamiłowanie pokoju, jakie ożywiają i nas i sąsiednie mocarstwa, są podstawą solidarności między niemi i nami, solidarności, która nietylko dla Niemiec samych wróży spokojną przyszłość, o ile wnosić to można z ludzkich obliczeń.“

Wzmocnienie dziedzicznej już przyjaźni, która łączy Niemcy i ich książąt z sąsiedniemi dworami cesarskiemi i przyjęcie następcy tronu niemieckiego we Włoszech i Hiszpanii, wykazują, że obok poważania, jakiego doznaje naród niemiecki za granicą, książęta i ludy zagraniczne ufają także naszej polityce. Cesarz liczy na to, że z pomocą Bożą utrzyma to zaufanie do swej osoby i pokój dla państwa niemieckiego. Mowa tronowa zaznacza dalej, że jednem z najgłówniejszych zadań jest znowu ustawodawstwo socyalno-polityczne.

Życzenie cesarza, aby podnieść położenie robotników i popierać pokój między różnemi klasami ludności, pozyskało sobie zupełne uznanie ze strony ludu. Mowa tronowa zapowiada ustawę o zabezpieczeniu robotników z uwzględnieniem dotychczasowych doświadczeń i przedłożenie w sprawie zaopatrzenia robotników na starość, aby przez to usunąć grunt tendencyom, dążącym do obalenia boskiego i ludzkiego porządku i aby można przystąpić do usunięcia rozporządzeń wyjątkowych. Następnie zapowiada mowa tronowa przedłużenie mocy obowiązującej rozporządzeń wyjątkowych, ustawę o spółkach akcyjnych, w celu skutecznej kontroli tych spółek, tudzież przedłożenie w sprawie pensyj urzędników i oficerów.

Telegram rzymski do *Germanii* twierdzi, iż teraz już od przyjaznego usposobienia rządu pruskiego będzie zależało, czy mianowanie kardynała Ledóchowskiego sekretarzem *dei memoriali* będzie mogło mieć znaczenie dla załatwienia kościelno-politycznego zatargu.

Z Warszawy odbiera *Dziennik poznański* pod d. 4 b. m wiadomość o dokonywanych tam rewizyach domowych i aresztowaniach. Rewizye prowadzą żandarmi w obecności policyi, władze zaś sądowe nie biorą w nich udziału. Kilka osób miano aresztować za to, iż znaleziono u nich dzienniki zagraniczne, osoby te jednak uwolnione zostały po kilkunastogodzinnym areszcie w cytadeli. Do znaczniejszych należą rewizye na ulicy Brackiej, Chmielnej, na Lesznie i na Nowym świecie. Jak donosi korespondent przytoczonego dziennika władze śledcze nie tają się, że obecne poszukiwania mają na celu wykrycie z jednej strony konspiracyi socyalistycznej, z drugiej jakiejś agitacyi narodowej, obu przez tutejsze władze urojonych, gdyż mieszkańcy oddani zupełnie pracy ekonomicznej, o żadnym ruchu społecznym nie myślą. Że tak jest, dowodem tego bezowocność tych rewizyi, pomimo że zaskoczyły one ludność nieprzygotowaną

Car z całym dworem przeniósł się d. 4 b. m. na mieszkanie do Gatczyny.

Nowy statut uniwersytecki wniesiony będzie na ogólne zebranie rady państwa jeszcze w miesiącu bieżącym.

Według informacyj dzienników petersburskich ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie, aby w podaniach władz szkolnych wnoszonych w interesie uczniów wykluczonych z zakładów naukowych, przestępstwa uczniów dokładnie były opisane, a to celem osiągnięcia podstawy do jednolitego ocenienia przestępstw we wszystkich zakładach szkolnych.

Jak donoszą do *Pol. Corr.*, rocznica proklamowania Serbii królestwem obchodzoną była w Belgradzie bardzo solennie. Dwadzieścia i jeden strzałów danych z cytadeli obwieściło rozpoczęcie uroczystości. Król i królowa otoczeni tłumem ludności udali się do cerkwi, gdzie odprawionem zostało solenne nabożeństwo. Po uroczystości kościelnej odbyła się defilada wojska, a następnie przyjęcie u dworu, przyczem ciało dyplomatyczne, metropolita, członkowie rady państwa, ministrowie i t. d. składali królowi życzenia. Wieczorem całe miasto zajaśniało wspaniałą iluminacyą.

Korespondent *Pol. Corr.* donosi dalej, że stan zdrowia posła austryacko-węgierskiego hr Khevenhüllera tak się już polepszył, iż jest wszelka nadzieja, że będzie mógł uczestniczyć w uroczystościach w czasie pobytu w stolicy serbskiej Najd. Cesarzewiczostwa austryackich.

Konsulem serbskim w Tryeście został mianowany szef firmy hurtownej S. Kobiglio.

W Paryżu równocześnie z objawami namiętnej nienawiści na zgromadzeniu anarchistów, którzy zaprzysięgają braterstwo reprezentantom byłej komuny, występują do wtóru organa intransygentów, ażeby szerzyć zaślepienie i nienawiść wśród klas pracujących. Rochefort ogłasza w swoim organie pismo sekretarza robotników dobrowolnie wyzuwających się z pracy, w którem między innemi mówi obrońca robotników: „Walczymy już od dwóch tygodni przeciw kapitalistom, którzy nas uciskają, ale nie tracimy otuchy .. niepodobna pracować w warunkach, któremi nas obarcza w miliony zasobne społeczeństwo“. Jest to jeden jeszcze z najłagodniejszych ustępów ziejących nienawiścią artykułów radykalnych, które biorą w obronę ludzi nie chcących pracować, lubo przed miesiącem była jedynie mowa o tem, że rząd powinien obmyśleć pracę, gdyż „tylko tego żądają żywioły demokratyczne“.

Według depesz prywatnych z Tonkinu rozwijają sądy wojenne gorączkową czynność. Donoszą, że generał Millot zmuszony był ustanowić sądy wojenne doraźne, z powodu objawiającego się ducha rokoszu w legionie cudzoziemskim.

W Anglii wywołał wielką sensacyę wybór uzupełniający deputowanego w Brighton. Był nim poprzednio Madriot, członek stronnictwa liberalnego, który jednak z powodu chwiejnej polityki rządu w Egipcie, wystąpił z surową krytyką i oświadczył, że obowiązkiem każdego rozważnego człowieka popierać konserwatystów i złożył mandat. Następnie dodał, że pragnąc dowieść, iż mu wyborcy przyznają słuszność i będą popierali politykę torysów, poddał się powtórnemu wyborowi, w którym zwyciężył, otrzymawszy 5478 głosów, kontrkandydat liberalny Romer otrzymał tylko 4021 głosów. Organa konserwatystów są pełne otuchy a nawet *Times* przyznają, że ponowny wybór Marriotta po tak jaskrawej demonstracyi, jest ciężkim ciosem dla powagi i znaczenia gabinetu Gladstona.

Stanley zapowiedział w Izbie niższej ponowne wotum nagany dla całego gabinetu za politykę egipską.

Z postawy Grahama w Sudanie wnioskują dzienniki londyńskie, że zwycięstwo jego musiało być problematyczne, jeżeli bowiem instrukcye p. Gladstona są zagadkowe, nikogo to nie dziwi, ale zagadkową jest wobec zwycięztwa postawa Osmana Digmy, który tak blisko, bo tylko o dziesięć mil angielskich zajmuje pozycye. Jakoż według wiadomości, z dnia 5 b. m. przesłanych do dzienników londyńskich, stan rzeczy w Sudanie nie jest bynajmniej zadawalający. Graham koncentruje swoje siły zbrojne, gdyż obawia się sił przeważnych Mahdiego, który objawia chęć uderzenia na Anglików.

Z Aleksandryi donoszą, że w formie proklamacyi rozrzucone anatema ulemów przeciw Mahdiemu zbiera ludność Sudanu, drze i pali. Mahdi zyskał nowego agitatora w osobie arabisty, byłego wydawcy dziennika *Attaïeff*, który ma być bardzo wymowny.

Według *Pall Mall Gazette*, przygotowuje Porta notę do mocarstw, w której ma zwrócić uwagę, że Anglia zamierza utworzyć w Sudanie rywalizujące mahometańskie mocarstwo. Przyszło to do skutku, jak Porta twierdzi, skoro Gordon nadał Mahdiemu terytorya, należące do sułtana.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 marca. *Wiener Ztg.* donosi: Najj. Pan zamianował radcę dworu przy najwyższym trybunale, Zborowskiego, prezydentem sądu krajowego w Krakowie.

Wiedeń, 7 marca. Komisya budżetowa przyjęła po dłuższej dyskusyi wniesioną przez hr. Clama rezolucyę, wzywającą rząd, iżby w ten sposób urządził gimnazya państwowe w Gorycyi, Marburgu, Mitterburgu (Pazin) i Cili, aby uczęszczającym do nich włoskim, słoweńskim i kroackim uczniom, przy odpowiedniem pielęgnowaniu języka niemieckiego, mogła być udzielaną nauka w czterech niższych klasach w języku ojczystym.

Komisya kolejowa, której przekazano do zreferowania wniesiony przez dep. Schwaba projekt ustawy w sprawie ruchu frachtowego i towarowego na kolejach żelaznych, uchwaliła 12 głosami przeciw 8 przejść do rozpraw szczegółowych.

Komisya agraryjna przyjęła wniosek dep. Sochora o złożenie podkomisyi z 12 członków dla przedyskutowania poruszonych wniosków i złożenia odnośnego sprawozdania.

Wiedeń, 7 marca. (*Tel. pryw.*) Dziennik dla kursów giełdowych donosi, iż na posiedzeniach komitetu obradującego w sprawie przyjęcia na nowo na listę kursów obligacyj galicyjskiego banku włościańskiego, większość oświadczyła się za ponownem notowaniem tych obligacyj, w przeciwnym bowiem razie mogliby ponieść szkodę posiadacze tych walorów. Z powodu pewnych wątpliwości, ze strony poważnej podniesionych, komisarz rządowy wniósł o przesłuchanie ustanowionego kuratora. Wniosek ten jednogłośnie przyjęto, a ostateczną uchwałę odroczono.

Petersburg, 7 marca. Katkow, omawiając rossyjsko-niemieckie zbliżenie, kładzie na to nacisk, iż nie zagraża ono żadnemu mocarstwu i jest najpewniejszym środkiem do przywrócenia w całej Europie potrzebnego wewnętrznego bezpieczeństwa. Austrya pragnie szczerze utrzymania z Rossyą dobrych stosunków. Anglia wobec sprawy aneksyi Merwu zachowuje się obojętnie, w zamian za co Rossya ignoruje kwestyę egipską. Niemniej dobre są stosunki z Turcyą, a sprawa patryarchatu nie jest w stanie ich zamącić.

Nowosti donoszą, iż generał Czerniajew został odwołany z powodu niepomyślnych rezultatów w Turkestanie, i z powodu, iż stracił sympatyę miejscowej ludności.

Berlin, 7 marca. (*Tel. pryw.*) *Nordd. All. Ztg.* pisze: Pogłoski o ustąpieniu ministra wyznań i oświaty Gosslera pozbawione są wszelkiej podstawy i są one prawdopodobnie wyrazem życzeń pewnych stronnictw.

Do *Germanii* telegrafują z Rzymu: „Gdyby Prusy zechciały w najbliższym czasie załatwić kwestyę wychowania kleru według życzeń Papieża, w takim razie Papież przyjąłby na najbliższym konsystorzu rezygnacyę ks. kardynała Ledóchowskiego z posady arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego i zamianowałby go biskupem przedmiejskim Palestriny.

Paryż, 7 marca. Okólnik dyrektora bezpieczeństwa publicznego do prefektów żąda wyjaśnień o organizacyi stronnictwa monarchicznego, przedewszystkiem zaś o dawniejszych komitetach legitymistycznych i ich organizacyi.

Berlin, 7 marca. *Nordd. All. Ztg.* zaprzecza doniesieniu dzienników o zamierzonej dymisyi ministra wyznań i oświaty Gosslera.

Paryż, 7 marca. (*Tel. pryw.*) *Gazette Diplomatique* donosi: Przeniesienie ks. Orłowa do Berlina jest dowodem szczerego zwrotu gabinetu petersburskiego. Przymierze Austryi z Niemcami pozostaje nietknięte. Rossya dokonała zbliżenia w interesie pokoju i pragnęła tym sposobem dowieść, iż nie zamierza wchodzić w alianse, skierowane przeciw Niemcom i ich sprzymierzeńcom.

Rzym, 7 marca. Minister wojny przedłożył Izbie deputowanych projekt ustawy o zmianie ustawy wojakowej i zażądał, aby Izba uznała projekt ten nagłym i przekazała go osobnej komisyi. Izba powzięła uchwałę w tym duchu. Według projektu, ma być sformowanych 24 nowych bateryj, 12 szwadronów kawaleryi i 6 kompanij inżynieryi; dalej domaga się projekt 240 milionów lirów na potrzeby obrony krajowej, przyczem suma ta ma być rozłożoną na pewną liczbę lat budżetowych.

Stampa donosi, iż przedstawiciele włoscy za granicą zapewnili w formie stanowczej ministra Manciniego, iż żaden z rządów nie zamierza interweniować w sprawie Propagandy.

Na cześć księcia Leopolda i jego małżonki odbędzie się dzisiaj wieczorem obiad galowy, na który otrzymał zaproszenie przedstawiciel austro-węgierski na dworze włoskim.

Londyn, 7go marca. W Izbie gmin rząd oznajmił, że wszystkie mocarstwa złożyły Anglii swoje powinszowania, z powodu ostatnich zwycięstw w Sudanie. Hartington zażądał kredytu dodatkowego na wyprawę do Tokaru, przyczem zapewnił, iż jedynym celem wyprawy Grahama jest zabezpieczenie wybrzeży morza Czerwonego. Mahdi nie zagraża tym wybrzeżom, ani też paraliżuje misyi Gordona, której celem jest ewakuacya Sudanu. Osman-Digma, który zagraża pozycyom, otrzymał upomnienie, że jeśli nie rozpuści swojego wojska, zostanie ono siłą oręża rozbite. Nie istnieje wszakże zamiar urządzenia przeciw niemu wyprawy odwetowej.

W Izbie lordów oświadczył Granville, że dopóki w Egipcie nie zostaną ustalone trwałe stosunki, nie można będzie wycofać ztamtąd wojsk angielskich.

Plemiona zaprzyjaźnione z Gordonem rozbiły zupełnie 1.000 powstańców, wysłanych z Elobeid przeciw Chartumowi.

Wiedeń, 7 marca. W Izbie deputowanych przedłożył p. minister rolnictwa projekt ustawy o przepisach co do podziału przy dziedziczeniu gruntów włościańskich średniej objętości.

W dalszym toku obrad nad przedłożeniem o eksploatacyi oleju skalnego w Galicyi i Bukowinie mowca generalny dep. Kowalski rozwijał potrzebę obrony praw nabytych do nafty przez właścicieli gruntów. Przedłożenie zawiera najlepsze środki dla poprawienia obecnych stosunków.

Referent dr. Zatorski bronił przedłożenia, i podniósł, że sejm galicyjski zbadał i rozważył dokładnie stosunki, a żądanie jego jest zupełnie usprawiedliwionem.

Posiedzenie trwa dalej.

Londyn, 7 marca. Cała siła zbrojna pod dowództwem Grahama wyladowała znowu w Suakimie. Niebawem rozpocznie się pochód przeciw Osman-Dignie.

Wiedeń, 6 marca 1884 r., godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 321·60, Anglo-Austr. 117·30, Unionbank 114·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 145·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·60½, Rubel papierowy 1·19¼. Usposobienie słabsze.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj:** rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz 3 min 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7go marca 1884

Hotel George'a

Pp. A. hr. Wodzicki z Olejowa M. hr. Borkowski z Mielnicy. Z hr. Mniszek z Rossyi L hr. Cigala z Ispasa. B. Ujejski z Strzelisk. W. Gotemberski z Łubiauki A. Garapisch z Berezowicy. Dr. H Jordan z Krakowa.

Hotel Angielski.

Pp. A. Zawadzki z Jaworowa. I. Chmielowski z Ponikwy. W. Swiętosławski z Rossyi.

Hotel Langa

Pp. A. Gaspari z Wiednia. I. Hamer z Wrocławia. G. Reinad z MogNncyi.

Hotel Krakowski.

Pp. Pizac z Sącza. Fiałkowski z Glinian Burliga z Glinian. Woźniakowski z Tarnopola.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 5 marca 1884 pięciu liczb:

71 73 90 54 7

Następne ciągnienia przypadają w dniu 19 marca i 2 kwietnia 1884.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 7 marca 1884.

Barometr 740.50mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 6.2°C. Psychrometr wilgotny — 6.8°C. Prężność pary 2.4mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE3. Ozon 8.

Temperatura powietrza — 5.0°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 767.60mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego — 0.8 C.
Najniższa temperatura w nocy — 6.5°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie).

$\varphi = 49°50' \lambda = 41°41'$ w. $= 340^{m}.5$.

Dla 8 marca 1884

$E. = + 10^{m} 49,^{s}_{27}$. $\Theta^{0} = 23^{h} 6^{m} 6,^{s}_{89}$.

Zachód słońca 7go marca 5h. 51m., 4; wschód 18h. 30m., 1.

W marcu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 4d 3h 9,m 2; pełnia 11d 9h 16,m 1; ostatnia kwadra 19d 12h 49,m 1; nów 26d 19h 23,m 6.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 28d 14h, 5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 16d 18h, 5.

Słońce wstępuje w znak równomocy wiosennej 19 marca o 18h, zaś czas gwiazdowy zrówna się z czasem średnim 21 marca o 16h 1m 50,s 7.

Równanie czasu będzie przez cały marzec dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdziwe południe.

6 marca 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	736,[illegible]	736,[illegible]	736,[illegible]
Stan termometru suchego w st. Cels.	—2,1	—6,[illegible]	—6,[illegible]
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—3,[illegible]	—7,[illegible]	—7,[illegible]
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	3,0	2,[illegible]	2,[illegible]
Wilgotność powietrza względna w %.	77	94	97
Stan nieba.	10	0	10
Kierunek wiatru.	se.	ese.	se.
Moc wiatru.	2	1	2
Ilość opada mierzona o 2h 0,mm8 śnieg.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 0,7.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 11,9.			

(N. B. 7/3 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 8/3).

Przy wietrze wschodnio-południowym, temperatura się podnosi. lecz pozostaje niżej średniej marca, niebo zamglone. pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 6 marca 1884.

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	298 50	302 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	172 —	175 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	297 —	302 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 25	100 5
„ „ „ 4 pr. w. a.	0 25	91 25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 25	100 25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	87 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 30	102 30
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 25	98 25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premia	100 25	101 25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	— —	— —
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	— —	— —
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99 75	100 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	— —	— —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101 50	102 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89 75	90 75
5. Losy miasta Krakowa	17 —	19 —
„ „ Stanisławowa	22 50	24 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 61	5 71
Dukat cesarski	5 63	5 73
Napoleondor	9 57	9 67
Półimperyał	9 86	9 96
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 18¾	1 20¼
100 marek niemieckich	58 90	59 65
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze.	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 3 marca 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79 65	79.80
luty-sierpień	79.65	79.80
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	80.65	80 80
kwiecień-październik	80 90	81 05
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	123 25	123 75
„ „ 1860 po 500 złr w.a. 5pr	135.60	136
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144 50	145 5
„ „ 1864 po 100 złr.	169 50	170 25
„ „ 1864 po 50 złr.	169.50	— —
Renty Com. po 42 lir. austr.	3[illegible].—	40 —
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	150.25	151 —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95 40	95 55
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.80	101.95
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.50	100,50
Galicyi	99.80	100 40
Niższej Austryi	106.—	107.—
Siedmiogrodu	99. 5	100 —
Węgier	100.70	101.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.50	115.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	313 50	313 90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	800.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	— —	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	843.—	846.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	566.—	568.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m,	229 .50	230. -
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2690.—	2695.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	297.75	298.25
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	172.50	173. -
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	314.—	314 50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	144.	144.30
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.75	167 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr	—.	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	96.20	96.70
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100. -	101.50
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.60	91.10
„ „ „ „ po 5 prc.	99.—	99.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99 —	99.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.—	101.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.20	102.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.80	99 20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.30	97.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.50	100.90
dtto. dtto (Jarosław-Sokal)	99.40	99.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 30 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	96.25	96.50
z r. 1867	101.50	02.—
z r. 1868	97 —	97.50
z r. 1872	96.75	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.30	97.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.—	174.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.25	—. -
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111 —	111.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	4[illegible].25	40.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 —	37.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 50	12.75
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.10	6 30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł w. a.	20.—	21.—
Salma po 40 zł m. k.	5[illegible].—	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48. —	48.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	21.50	22.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	[illegible]5. —	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.45	121.55
Paryż za 100 fr.	48.10.—	48.15.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski mon.	5.71.—	5.73.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.60,50	9.61.50
Rossyjski imperyał	9.87.—	9.90.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 6 marca 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	75
„ „ „ w srebrze	80	90
Renta w złocie	102	05
5 prc. austr. renta marcowa	95	40
Akcye banku wiedeńskiego	845	—
„ „ kredytowego	321	75
Londyn	121	45
Srebro	—	—
Napoleondor	96	05
Dukat cesarski men.	5	71
100 marek niemieckich	59	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 4576. (1358 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że p. małżonków Fryderyka i Anny z Kaudeków Schreinerów uznał marnotrawcą, i ustanowił mu kuratora w osobie Wilhelma Schreinera, właściciela realności w Rottenhahn. że nocześnie Henryka Schreinera syna ś.

Lwów, dnia 16 lutego 1884.

L. 10800. (1450 1—3)

Na podstawie uchwały Złoczowskiego c. k. sądu obwodowego uznano Iwana Haka z Mieczyszczowa marnotrawcą, nadając mu Nykołę Suchowija z Mieczyszczowa za kuratora.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany, 20 grudnia 1883

L. 847. (1479 1—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, że Wojciech Paradysz z Odrzykonia uznany został za głupkowatego, kuratorem dla niego ustanowiono Tomasza Wojcika z Odrzykonia

Krosno, 31 stycznia 1884.

L. 1652. (1297 1—3)

Mikołaj Nepszyj vel Lepszyj włościanin z Korczowa uznany został marnotrawcą, a kuratorem ustanowiony Hnat Ostaszewski z Korczowa. Co się do wiadomości podaje.

C. k. sąd powiatowy.

Uhnów, 20 lutego 1884.

L. 1698. (1298 1—3)

Fed Uszak, czyli Uszyk, włościanin ze Sałaszów, uznany został marnotrawcą, a kuratorem ustanowiony Semko Kuźma ze Sałaszów. Co się do publicznej wiadomości podaje.

C k. sąd powiatowy.

Uhnów, dnia 23 lutego 1884.

L. 734. (1306 1—3)

Paweł Harapa z Podbereziec uznany za marnotrawcę, i kuratorem dla niego Mikołaj Baltro z Podberezie ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki, 8 lutego 1884.

L. 1354. (1412 1—3)

Józef Skrzypczak z Dzikowa uznany został za marnotrawcę i kuratorem dla niego ustanowiono Jana Skrzypczaka.

Tarnobrzeg, 12 lutego 1884.

L. 8637. (1413 1—3)

C. k. sąd pow. m. del. S. I. we Lwowie ogłasza, iż Stanisław Tillel, za chorego na umyśle uznany został.

Kuratorem ustanowiony p. Henryk Lenk. komisarz przy c. k. Starostwie w Krakowie

we Lwowie, dnia 18 lutego 1884.

L. 6004. (1477 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie, czyni wiadomo, że Jawdocha Stremecka z Husiatyna uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 12 grudnia 1883 do l. 14891, uznaną została za głupkowatą. w skutek czego jej kuratora w osobie Piotra Batiukiewicza nadano.

C k. sąd powiatowy

Husiatyn, 20 lutego 1884.

L. 8371. (1410)

Ces. król. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 29 listopada 1883 l. 6971, został Wojciech Pruchnicki z Jagieły za marnotrawcę uznanym, a kuratorem dla niego został Wojciech Jagiela z Jagieły ustanowionym.

Przeworsk, dnia 31 grudnia 1883.

Licytacye.

L. 58. (1481 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole podaje do wiadomości, że w dniach 2 kwietnia, 5 maja i 5 czerwca 1884 odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności nietabularnej, pod lk. 87 w Shorykach Semka i Maryi Kiełbasów własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włośc., celem zaspokojenia 152 złr w. a. z pn., każdym razem o godz. 10 przed poł z tem, że realność ta na dwóch pierwszych terminach za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim także niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa oraz wywołania wynosi 300 złr., zakład 30 złr.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyi, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Franciszka Sobola, c. k. notaryusza.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło, dnia 9 stycznia 1884.

L. 2540. (1482 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w trzech terminach dnia 3 kwietnia, 8 maja i 19 czerwca 1884 każdym razem o godz. 10 rano, na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hip. we Lwowie pto 2855 złr. 37 ct. a w. z pn., publiczna sprzedaż realności wedle dom IV i XI p. 6 i 4 n. 1 i 9 on, pod l 2 i 3 na Podzamczu w Stryju do wedle dom IV pag. 5 i 876 n. 1 haer. Mayera Zwillinga należących.

Cenę wywołania stanowi wartość 7509 złr. zakład 750 złr. 90 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Stryj, dnia 15 lutego 1884.

Licytacye.

L. 9644. (1373 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia 300 zł. w. a. z pn. sprzedaną zostanie realność pod l. 226 w Witkowie nowym położona, Markusa Wolfa własność stanowiąca, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Radziechowie dnia 9 kwietnia 1884 w Witkowie, a dnia 8 maja 1884 w sądzie w Radziechowie, zawsze o godzinie 3ciej po południu, nie niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusadowej registraturze.

Radziechów, 29 stycznia 1884.

L. 1012. (1374 3—3)

Na dniu 26 marca 1884, 23 kwietnia 1884 i na dniu 7 maja 1884, każdym razem o godzinie 11 przed południem, odbędzie się tu w sądzie celem ściągnięcia przez Abrahama Jakoba Weidmana przeciw śp. Stefanowi Popowicz wywalczonej kwoty 39 zł. i kosztami egzekucyi w łącznej sumie 21 zł. 6 ct. w. a. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności lk. 64 w Żyrawie w powiecie Żydaczowskim oznaczonej, dłużnika śp. Stefana Popowicza a względnie tegoż spadkobierczyni Oleny Popowicz własnej, ciała tabularnego niestanowiącej a protokołem z dnia 20 kwietnia 1879 do l. 2245 egzekucyjnie opisanej i pod dniem 8 sierpnia 1879, l. 5035 oszacowanej.

Cena szacunkowa wynosi 185 zł. w. a.

Zakład 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można tu w sądzie przejrzeć, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno, 25 września 1883

L. 1154. (1352 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 527 zł. 89 ct. w. a., oraz 9 zaległych rat po 42 zł. z procentami zwłoki po 9 prc. odbędzie się dnia 1 kwietnia, dnia 29 kwietnia i dnia 27 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hipotecznym l. 27 księgi gruntowej gminy katastr. Gumniska objętej, Maryanny z Nakonezych 1o ślubu Rybowej 2o Stańczykowej własnej.

Cena wywołania 2000 zł. w. a

Wadyum 200 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, 11 lutego 1884.

L. 8459. (1397 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Andrzeja Tabisza w kwocie 40 zł. w. a. z pn. w dniach 17 marca 1884, 24 kwietnia 1884 i 26 maja 1884, każdym razem o godzinie 10tej rano, w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż jednej pareeli ornej „Lipniki" zwanej, w Kowalówce położonej, nietabularnej, a dłużnika Teodora Czerkawskiego własnej.

Cena wywołania 40 zł.

Wadyum 4 zł. w. a.

Akt zajęcia i oszacowania, tudzież warunki są do przejrzenia w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska, 27 grudnia 1883.

L. 49. (1372 3—2)

Do sprzedaży w drodze publicznej licytacyi wierzytelności Abrahama Weinfelda wyznacza się termin na dzień 11 marca 1884 i 18 marca 1884, o godzinie 10 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu.

Przy pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania w imiennej wartości 4358 zł 93 ct. w a., przy drugim terminie zaś za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Wadyum wynosi 44 zł. w. a.

Spis sprzedać się mających wierzytelności wraz z odnośnemi dokumentami, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Drohobycz, dnia 5 lutego 1884.

L. 4919. (1217 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1100 złr., a z większej 1500 złr. pochodzącej, z procentem po 12 proc. od dnia 1 pazdziernika 1873 bieżącym, z kosztami 6 zł. 77 ct., 14 zł. 68 ct., 4 zł. 72 ct., 4 zł. 72 ct. oraz kosztów obecnie przyznanych w kwocie 10 zł. 47 ct. w. a., odbędzie się na rzecz Antoniego Loho z Wiśnicza w tutejszym sądzie w 2 terminach, mianowicie dnia 31 marca i 2 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya połowy realności dłużniczki Justyny Gargulowej własnej, pod l. 777 w Bochni położonej, liczbą wykazu hip. 777 objętej.

Cena wywołania wynosi 771 zł. 45 ct. w. a., wadyum 77 zł.

Protokół oszacowania realności, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 5 listopada 1883.

L. 53688. (740 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że do przedsięwzięcia przymusowej licytacyi realności pod l. 558²/₄ we Lwowie położonej, na imię Karola Hrobońiego, a względnie tegoż masy spadkowej wedle dom. 59 pag. 124 i 126 n. 11 i 13 haer. zapisanej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie:

a) 460 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 12 stycznia 1881 i kwoty 4 zł. 60 ct. tytułem 1 prc. prowizyi.

b) 460 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 12 lipca 1881 i kwoty 4 zł. 60 ct. tytułem 1 prc. prowizyi.

c) 460 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 12 stycznia 1882 i kwoty 4 zł. 60 ct. tytułem 1 prc. prowizyi.

d) 8492 zł. 8 ct. a. w. z 7 prc. odsetkami od dnia 12 lipca 1882.

e) kosztów sądowych w kwocie 16 zł. 74 ct. a. w. prócz należytości od nakazu zapłaty wymierzyć się mającej, wraz z kosztami egzekucyjnemi w kwocie 19 zł. 42 ct. a. w. już przyznanemi i obecnemi kosztami w kwocie 5 zł. 72 ct. wyznacza się ponowny termin na dzień 27 marca 1884 o godzinie 10 przed południem, na którym licytacya w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie się odbędzie.

Na tym terminie realność ta także niżej ceny wywołania, która wynosi 26003 zł. sprzedana będzie, wadyum wynosi 1301 zł.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się strony i wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którzyby po dniu 20 listopada 1882, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, prawo hipoteki na tej realności uzyskali, lub którymby niniejsza lub przyszłe w obecnej sprawie egzekucyjnej wydać się mające uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu przed terminem wcale nie, lub wcześnie doręczone być nie mogły, niniejszym edyktem i przez ustanowiongo już kuratora p. adw. dr. Małachowskiego.

Lwów, dnia 26 stycznia 1884.

L. 5941. (1379 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzkucyjnej Abrahama Lachnera przeciw Antoniemu i Annie małż. Zamojskim pto 30 zł. etc. etc. chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że równocześnie rozpisał publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 116 w Brzeżanach na Siółku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Antoniego i Anny Zamojskich własnej, i do przeprowadzenia tej licytacyi w budynku sądowym odbyć się mające termina na dzień 27 marca, na dzień 24 kwietnia i na dzień 28 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano naznaczył z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także niżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 320 zł., wadyum 32 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd registraturze.

Brzeżany, 30 sierpnia 1883.

L. 7469. (676 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala, celem zaspokojenia wypożyczonego kapitału w kwocie 200 złr., a względnie 17 rat po 12 złr. z 10 prc. odsetkami od dnia każdej zapadłej raty aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież resztującego jeszcze kapitału w kwocie 33 zł. 34 ct., a własnością dłużnika Jurka Capko z Kozowy będącej, na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. gal. zakł. kred. włośc. we Lwowie, która sprzedana będzie na trzech terminach, tj. dnia 20 marca 1884, dnia 29 kwietnia 1884 i dnia 12 czerwca 1884, a za każdym razem o godz. 11 przed południem, w tutejszo-sądowym zabudow., a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet i poniżej ceny szac., ale jednak tylko za taką niższą cenę, któraby pokryła długi zahipotekowane po dzień wejścia do sądu podania licytacyjnego.

Cena wywołania jest 700 złr.

Wadyum 10 pr., to jest 70 złr.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy.

Bliższe warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, dnia 31 grudnia 1883.

L. 16829. (476 3—3)

W dniach 31 marca 1884 i 1 maja 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod lk 27 w Pinianach, powiecie Samborskim położonej, wyk. hip. 167 objętej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw spadkob. Wasyla Waniowskiego pto 300 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 złr, wadyum 50 złr.

Na powyższych terminach realność ta tylko za cenę wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się, celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, termin na dzień 3 czerwca, o 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratora adw. dr. Steuermana ze substytucyą adw. dr. Fiternika w Samborze.

Sambor, 24 grudnia 1883.

L. 9718. (1406 3—3)

W dniach 19 marca, 18 kwietnia i 17 maja 1884, o godzinie 10 z rana odbywać się będzie na zaspokojenie wierzytelności Piotra Palucha w kwocie 251 złr. 92 ct. z przyn. publiczna licytacya celem egzekucyjnej sprzedaży realności m. Jana Palucha lk. 89 w Ozobnicy.

Cena wywołania 1265 złr., wadyum 130 złr.

Kuratorem ad actum niewiadomych wierzycieli dr. Fr. Ksawery Wiediger, adwokat krajowy w Jaśle.

C. k. sąd powiatowy

Jasło, dnia 30 grudnia 1883

L. 4621 (1399 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 26 marca, 23 kwietnia i 28 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym realność pod l. k. 156 w Rudkach położoną, Mojżesza Aala własną, celem zaspokojenia pretensyi Józefa Wojdyły w kwocie 80 zł. z przyn.

Cena wywołania 1635 złr, wadyum 163 zł. 50 ct.

Na powyższych terminach zostanie realność ta za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 28 maja 1884, godzinę 4 po południu.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 16 grudnia 1883.

L. 3262. (1408 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności 100 zł. a. w. z przynal. publiczną przymusową sprzedaż 2 morgów, 800 sążni kwadr. gruntu z realności pod l. k. 184 w Suchostawie, spadkobierców Jurka Oriszko własnych, na dzień 27 marca, na dzień 30 kwietnia i na dzień 28 maja 1884, o godzinie 10 rano, z tem, że grunt ten na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwoty 260 zł. w. a. wynoszącej pozbytym zostanie.

Wadyum wynosi 26 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Kopyczyńce, 30 września 1883.

L. 44115. (1093 3—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia masy spadkowej Chaima Landaua w Krzeszowicach, w kwocie 300 złr. a. w. z przyn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 12 w Brzeziu narodowym położonej, Franciszka i Katarzyny małżonków Lipków własnej, w dwoch terminach to jest dnia 5 kwietnia i 7 maja 1884, na których realność ta tylko za cenę szacunkową 1200 zł. lub wyższą sprzedana będzie.

Ceną wywołania jest cena szcunkowa, wadyum zaś wynosi 120 złr.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 16go grudnia 1883 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanawia się adwokata dr. Smolarskiego z substytucyą adw. dr. Zygmunta Eibenschütza.

Kraków, 15 stycznia 1884.

L. 19017. (1386 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na rzecz Frydryka Christiana w celu ściągnięcia 2040 zł. w. a. z przyn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 62 na Podzamczu w Stryju położonej, Ignacego i Rozalii małż. Dolińskich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach dnia 27 marca, dnia 1 maja i dnia 5 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 4000 złr, zakład 400 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Stryj, dnia 30 stycznia 1884.

L. 342. (1383 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 marca 1884 i 24 kwietnia 1884, tylko powyżej ceny szacunkowej licytacya ⅓ części realności licz. 227 w Gródku, według wyk. hip. 856 gminy Gródek, Mikołaja i Maryi Karczmarskich własnej, na rzecz gminy miasta Gródka pto. 210 zł. z przyn.

Cena wywołania 1396 zł. 66 ct., wadyum 140 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Gdyby realności tej w oznaczonych terminach nie sprzedano, wyznacza się celem przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 15go maja 1884, godzinę 10 rano.

Niewiadomych z życia i miejsce pobytu wierzycieli hipotecznych Michała i Maryannę Smieszko uwiadamia się, że dla nich ustanowiono kuratorem adw. dr. Flakowicza w Gródku.

Gródek, 19 stycznia 1884.

Ч. 19918. (1066 3—3)

Въ цѣли заспокоєня вѣрытельности обшого рольничо-кредытового Заведеня для Галиціи и Буковины во Львовѣ въ квотѣ 93 зләр. 87 кр. а. в. съ прин. отбуде ся на дню 24. Марта 1884, 25. цвѣтня 1884 и 26. Мая 1884 кождого разу о годинѣ 10 передъ полуднемъ въ бюрѣ Нр. 26 публична продажь реальности подъ ч. 96 въ Новоселкахъ положеной Ивана Процака власной.

Цѣна выклична 200 зләр.

Вадіюмъ 20 зләр.

Решта условій и витяхъ табулярныхъ можна переглянути въ т. с. регистратурѣ.

Зъ ц. к. Суду повѣтового м. дел.

Перемышль, 31. Декабря 1883.

Ч. 540. (937 3—3)

Ц. к. судъ повѣтовый подає до публичной вѣдомости, що въ цѣли заспокоєня решты довгу въ высокости 140 зләр. 80 кр. и пр. обшого рольничо-кредитового Заведенія для Галиціи и Буковины отбудеся въ днахъ 26. Марта, 28. Априлія и 26. Мая 1884, кождымъ разомъ о годинѣ 10 передъ полуднемъ публична продажь реальности Данила Кураша власной, становлячой тѣло гипотечне ч. вык. 45 и половину ч. вык 142 въ Новомъ Селѣ положеной.

За цѣну выкличну устанавляє ся цѣну шацунковую въ квотѣ 400 зләр. а. в.

Решту условій можна переглянути въ т. с регистратурѣ.

Куликовъ, дня 10 Юлія 1883.

Ч. 19917. (1065 3—3)

Въ цѣли заспокоєня вѣрытельности обшого рольничо-кредитового Заведенія для Галиціи и Буковины во Львовѣ въ квотѣ 242 зләр. 50 кр. а. в. съ пр. отбуде ся на дню 24. Марта 1884, 25. Цвѣтня 1884 и 26. Мая 1884, кождого разу о годинѣ 10 передъ полуднемъ въ бюрѣ Нр. 26 публична продажь реальности подъ ч. к. 44 въ Новоселкахъ положеной Ивана и Панька Сольниковъ власной.

Цѣна выклична 500 зләр. а. в.

Вадіюмъ 50 зләр. а. в.

Решта условій и витяхъ табулярнихъ можна переглянути въ тусудовой регистратурѣ.

Зъ ц. к. Суду повѣтового м. дель.

Перемишль, дня 31. декабря 1883.

L. 11149. (1095 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, że gdy przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 121 w Międzybrodziu lipnickiem położonej, Pawła Stwory własnością będącej, tusąd. rezolucyami z dnia 5 kwietnia 1882 l. 2608 i 5 maja 1883 l. 3623 w celu zaspokojenia wierzytelności Henryka Borgera w kwocie 272 zł. 89 ct. w. a. rozpisana bezskutecznie upłynęła, ponowny termin licytacyjny na dzień 14 marca 1884 o godzinie 10 z rana wyznacza się z tem, że sprzedaż ta w tutejszym sądzie pod warunkami w obwieszczeniach z powyższej daty objętemi przedsięwziętą będzie.

C. k. sąd powiatowy

Biała, dnia 5 stycznia 1884.

L. 17885. (1303 1—3)

Egzekucyjna licytacya realności pod lk. 1002 i 1003 Tab. 753 i 754 w Brodach Nathana Herscha i Litsche Drillich własnej, odbędzie się dnia 3 kwietnia 1884, o godzinie 10 z rana w biurze l. 3, na rzecz c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego lwowskiego także po niżej ceny szacunkowej 5898 złr. w. a.

Wadyum 5 prc.

Reszta warunków licytacyjnych tuszdową uchwałą do l. 9372 w Gazecie urzędowej lwowskiej l. 208, 210 i 211 ogłoszonych niezmieniona.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Starzewski w Brodach.

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 22 grudnia 1883.

L. 2598. (1452 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Mordka Gasthaltera w ilości 59 złr. w. a. z pn., rozpisuje się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności Antoniego Jusków także Bereziak zwanego, wykazem hipotecznym gminy katastralnej Konty tusądowego objętej na dzień 31 marca 1884 i dzień 30 kwietnia 1884, o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym odbyć się mająca.

Cena wywołania wynosi 110 złr. w.a., wadyum 10 złr. 10 ct., a kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany Andrzej Romaniuk z Kontów.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. sąd powiatowy

Olesko, 27 sierpnia 1883.

L. 16565. (909 1—3)

Dnia 3 kwietnia 1884, dnia 5 maja 1884 i dnia 5 czerwca 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 28. 20 i 20 rep. 21, 23 i 123, w Woli baranieckiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Jośla Ballenzweiga przeciw Dawidowi Ehrlich pto 350 zł. w. a. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 560 złr., wadyum 56 złr. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w t. s. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd pow. m. d.

Sambor, dnia 30 grudnia 1883

L. 1002. (813 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 230 złr. i 230 złr. z przynależytościami, odbędzie się dnia 3 kwietnia 1884, o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Honoraty Kwaśniewicz, wedle dom. 117 pag. 157 n. 27, 28 haer. należącej realności pod l. 175¾ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 10.000 złr. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 500 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 21 lipca 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Krzyżanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Szwedzicki uchwałą z dnia 7 września 1883, l 35643 już mianowany został.

Lwów, dnia 26 stycznia 1884.

L. 535. (1466 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi, celem wydobycia pretensyi Leiby Dawida w kwocie 12 złr. w. a. z pn. w dniach 31 marca 1884, 1 maja 1884 i 4 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 9 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż realności pod lk. 77 w Luce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużnika Tymka Borszczewskiego własnej.

Cena wywołania 560 złr.

Wadyum 56 złr.

Akt zajęcia i oszacowania, tudzież warunki są da przejrzenia w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Monasterzyska, 7 lutego 1884.

L. 7880, (850 1—3)

W dniach 3 kwietnia 1884 i 14 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądu tutejszego przymusowa publiczna sprzedaż do Zdzisława Zakliki nalezącej, $^1/_{10}$ części dóbr Gwoźnica dolna, Gwoźnica, dóbr części Gwoźnica górna majętności Bliznianka I część i Bliznianka II część wykazami hipot. l. 88, 126, 127, 94 i 95 objętych, celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej Kazimiry Zakliczyny, względnie jej spadkobierców, mianowicie odsetek 7 proc. od kapitału 10.000 złr. w. a. od 1 stycznia 1876 liczyć się mających z pn.

Na każdym z tych terminów sprzedane zostaną wymienione części dóbr jedynie wyżej lub za cenę oszacowania.

Wrazie, gdyby w ten sposób sprzedane być nie mogły, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na 15 maja 1884.

Cenę wywołania $^1/_{10}$ części dóbr Gwoźnica dolna, Gwoźnica i dóbr część Gwoźnica górna stanowi kwota 4,959 złr. 17 ct., wadyum 494.

Cena wywołania $^1/_{10}$ dóbr Bliznianka I i Bliźnianka II kwota 744 złr. 39 ct., wadyum 75 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo wcale, albo w należytym czasie doręczoną nie była, oraz tych, którzyby po dniu wydania wyciągów hipotecznych wspomnionych dóbr, to jest po dniu 25 stycznia 1883 na egzekwowaną $^1/_{10}$ część dóbr Gwoźnicy dolnej, Gwoźnicy części, Gwoźnicy górnej zaś po dniu 11 stycznia 1883 na egzekwowaną $^1/_{10}$ część majętności Bliznianka I i II część do tabuli weszli, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Reicha, z substytucyą adw dr. Alsa.

Z c. k. sądu obwodowego

Rzeszów, dnia 17 stycznia 1884.

L. 2542. (1464)

Rozpisana edyktem z 31 grudnia 1883 l. 14019 na dzień 12 marca 1884 licytacya dóbr Sieniawa, zostaje niniejszem na prośbę Banku hipotecznego odwołaną.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, 26 lutego 1884.

L. 17923. (409 3—3)

Dnia 31 marca 1884, sprzedaną będzie przymusowo o godz. 10 rano, w tut. sądzie realność pod l.k. 79 w Medwedowcach położona wedle wyk. hip. 57, Andryja Hankiewicza własna, także i niżej ceny szacunkowej, celem ściągnięcia pretensyi Hersza Judy Bauera, w kwocie 64 zł. zpn.

Cena wywołania 130 zł., wadyum 13zł. Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 30 grudnia 1883.

L. 8061. (1451 1—3)

W dniu 14 marca i 18 kwietnia 1884, odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności n. k. 12 i 211 w Dembowcu położonych. Cena wywołania 330 zł., wadyum 33 zł., kurator ad actum dr. Franciszek Wiediger adw. w Jaśle.

C. k. sąd powiatowy,

Jasło, dnia 4 grudnia 1883.

Z. 297. (1414 1—2)

Auszug

aus der Kundmachung dto. Lemberg, 28. Februar 1884.

Am 18. März 1884, um 10 Uhr Vormittags wird beim k. k. Militär-Betten-Magazine in Lemberg eine öffentliche Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten abgehalten werden, und zwar wegen Lieferung von:

2000 Stück eisernen Bettstellen Muster 1878 sammt den eisernen Bestandtheilen zu den Bettbrettern,

4500 Stück Bettbretter zu eisernen Bettstellen.

Von eisernen Bettstellen können:

1500 Stück in Lemberg und
500 „ „ Czernowitz

bei dem Betten Magazine abgestellt, dagegen von obigen Bettbrettern entweder alle in Lemberg, oder

2100 Stück in Lemberg,
600 „ „ Brzeżan,
600 „ „ Tarnopol,
300 „ „ Jaworów,
300 „ „ Żółkiew,
300 „ „ Stryj und
300 „ „ Złoczów

eingeliefert werden.

Das Vadium beträgt:

400 fl. ö. W. für eiserne Bettstellen
150 fl. ö. W. für Bettbretter.

Die näheren Bedingnisse können zu jeder Zeit in den gewöhnlichen Amtsstunden beim k. k. Militär-Betten-Magazine in Lemberg eingesehen werden.

Lemberg am 28. Februar 1884.

K. k. Militär-Betten-Magazin.

L. 16047. (1280 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości publicznej, iż w sprawie c. k. uprzyw. powszechnego austryackiego zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu przeciw Adamowi Ziętarskiemu pto 33744 franków 23 cts. w złocie celem zaspokojenia resztującego dłużnego kapitału w kwocie 33744 franków 23 cts. w złocie z przyn. i zaległych rat pożyczkowych 161 fr. 15 cts. z pn., 1562 franków 50 cts. z pn. i 1562 franków 50 cts. z pn. publiczną licytacyjną sprzedaż dóbr tabularnych Stuposiany dolne z Bereszkami i Stuposiany górne z przyległościami i wszelkiemi prawami dłużnika Adama Ziętarskiego własnych, w trzech terminach, a to dnia 3 kwietnia 1884, dnia 1 maja 1884 i dnia 3 czerwca 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 20 pod następującemi warunkami rozpisano.

1. Cenę wywołania ustanawia się na 50.000 zł.

Na pierwszych dwóch terminach dobra te zostaną tylko za lub wyżej tej ceny, zaś na trzecim także za niższą jednak nie poniżej ceny 30.000 zł. sprzedane.

2) Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania, można takowe w gotówce, albo w papierach państwowych lub w listach zastawnych powszechnego zakładu kredytowego ziemskiego, galic. zakładu kredyt. ziemskiego, galic. akcyjnego banku hipotecznego, lub w obligacyach indemnizacyjnych podług ostatniego kursu, lub wreszcie w książeczkach galic. kasy oszczędności złoży.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w registraturze sądowej przeglądnąć.

O tej licytacyi zawiadamia się chęć kupienia mających, c. k. uprz powszechny austryacki zakład kredytowy ziemski we Wiedniu do rąk p. adw. dr. Łobaczewskiego, p. Adama Ziętarskiego, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego skarbu, prawonabywców Franciszka Przestrzelskiego z życia, miejsca pobytu i nazwiska nieznanych przez kuratora p. adwokata dr. Dolińskiego i przez edykta, p. Władysława Młotkowskiego, firmę handlową Jakób i Józef Kohn w Wiedniu, tudzież wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna przed terminem lub wcale doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 16 grudnia 1883 ze swemi pretensyami do tabuli weszli przez kuratora p. adwokata dr. Czajkowskiego i przez edykta.

Przemyśl, 23 stycznia 1884.

L. 2799. (959 —3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że na prośbę ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny, celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 174 zł. 33 ct. z przyn. przymusowa publiczna sprzedaż realności Iwana Jarzyka pod l. k 44 w Bilince małej położonej, w dniach 2 kwietnia, 7 maja i 4 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 400 złr., wadyum 40 złr.

Reszta warunków i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka, 30 września 1883.

L. 1689. (1005 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 166 zł. 86 ct. z przyn. rozpisuje przymusową licytacyę realności l. k. 41 sub. rep. 136 w Siekierczycach Iwana Olesiaka własnej, na dzień 2 kwietnia 1884 o 9 godzinie przed południem.

Cena wywołania 400 złr., wadyum 40 zł.

Dalsze warunki i protokół zastawniczego opisania w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka, 10 sierpnia 1883.

L. 3047. (1026 2—3)

Dnia 2 kwietnia, 6 maja i 10 czerwca 1884 sprzedawana będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod l. k. 116 w Nowosiółce jazłowieckiej, dłużnika Jakóba Połowczuka na zaspokojenie sumy 81 zł. z przyn na rzecz Mojżesza Dawida Strober.

Cena szacunkowa wynosi 280 zł., wadyum 28 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 14 czerwca 1882.

L. 3740. (1265 2—3)

Dnia 3 kwietnia 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności Matwija Tworyszczuka pod l. k. 201 w Kujdańcach położonej, wykazem tabularnym liez. 42 objętej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 104 zł. 92 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 300 zł., zakład 15 zł.

Sprzedaż może nastąpić nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków sprzedaży i dotyczący wyciąg tabularny z dnia 5go maja 1882 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wygotowania powyższego wyciągu do tabuli weszli, albo którymby uchwałę sprzedaż dozwalającą, albo którą z późniejszych wcale nie lub nie należycie doręczono, ustanowiono kuratorem tutejszego c. k. notaryusza Kukawskiego.

Zbaraż, dnia 17 listopada 1883.

L. 9716. (1435 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie przeprowadzi się ku zaspokojeniu wierzytelności Wiktora Schleichera w kwocie 98 zł. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 211 subr. 151 w Babińcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Iwana i Hańki małż. Olszeskich własnej, w dniach 27 marca, 28 kwietnia i 28 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, a to w pierwszych dwóch terminach powyżej lub za cenę szacunkową w ostatnim zaś i poniżej takowej.

Cena wywołania stanowi 285 zł., wadyum 28 zł. 50 ct.

Protokół zastawniczego opisania i oceniena tudzież resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Rohatyn, 21 stycznia 1884.

L. 1153. (1433 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 91 zł. 54 ct. i zaległych 8 rat po 11 zł. 25 ct. wraz z procentem zwłoki 9 prc. odbędzie się dnia 1go kwietnia, 29 kwietnia i 27 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hipotecznym l. 132 księgi gruntowej gminy katastralnej Wierzchosławice objętej, Jana Sledzia własnej.

Cena wywołania 400 złr., wadyum 40 złr w. a.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 22 lutego 1884.

L. 5477. (1436 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 1110 złr. w. a. odbędzie się dnia 28 marca 1884 o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 84⅕ w Żółkwi położonej, do Rubina i Udli Sternbergów należącej, stanowiącej, ciało hipoteczne, na rzecz Leona Fischera pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2825 zł. 70 ct. w. a.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Licytacya ta odbędzie się w jednym tylko terminie i na takowym zostanie realność ta najwięcej ofiarującemu za jakabądź cenę i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Akt detaksacyi i dalsze warunki licytacyjne złożone są do przeglądu w tutejszosądowej registraturze.

O czem się wszystkie strony interesowane zawiadamia.

Żółkiew, dnia 3 listopada 1883.

L. 15274 (1087 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Wolkenfelda w kwocie 600 zł. z pn. realność pod l. k. 113 w Przemyślu na Zasaniu położona, ciała tabularnego niestanowiąca, do Antoniego i Józefy małżonków Frytzów nalezaca, w drodze publicznej licytacyi dnia 3 kwietnia 1884 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie za jakbądź najwyższą ofiarowaną cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 3854 zł. 60 ct.

Wadyum 200 zł.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu obwodowego

Przemyśl, 7 stycznia 1884.

L. 1003. (662 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Józefa i Pauliny Meisenhalterów po 20 złr. miesięcznie od dnia 1 listopada 1876 do dnia 1 kwietnia 1877 z pn. odbędzie się dnia 3 kwietnia 1884, o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Antoniny Kaiser, wedle Dom. 107 pag. 24 n. 15 haer., należących, $^3/_{16}$ części realności pod l. 130¼ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 790 złr. 89 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 79 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Anny i Franciszka małż. Helbingów, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 9 sierpnia 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Till kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr, Błażejowski, już uchwałą z dnia 7 września 1883, l. 34,221 mianowany został.

Lwów, dnia 19 stycznia 1884.

Wyroki prasowe.

(1389)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unter 24. Februar 1884, Z. 867|M. I., der in Jassy erscheinenden Zeitung „Curierul" den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder wieder gestattet.

(1391)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes (Flugblattes) mit der Aufschrift „An Seine „Excellenz" den Minister Taaffe. Vorwärts Staatsraison!", unterzeichnet „Die Exilirten", Quittner Józef, Budapest (Ohne Angabe eines Druckers und Druckortes) in der Stelle von „Sie schlugen den Hammer mir" bis „wieder Herr — Minister" das Vergehen nach §. 300 St. G. und in der Stelle von „Auf Wiedersehen, denn bald kommt der Tag" bis im Leben wie im Tod" das Verbrechen nach den §§. 58 lit. c und 59 lit c. St. begründe, und es wird nach den §§. 493 und 486 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28. Februar 1884.

(867)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23ten Jänner 1884, Z. 2194, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Svoboda" vom 17ten November 1883 wegen der Artikel „Provolani!", Pripravy k socialni revoluci" und „Kongres Mezinarodni i Delnicke Associace v Pitsburg, Pa" nach den §§. 58 c und 59 c St. G. wegen des Artikels „Dopis z Cech. Kutna Hora" nach den §§. 58 a, c und 59 c St. G., wegen des Artikels „Ceskemu delnictvu na vystrachu" nach den §§. 491 und 493 St. G. und nach Art V des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Stafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24sten Jänner 1884 ZZ. 2439 und 2440, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager Wochenblatt" Nr. 3 vom 20. Jänner 1884 wegen des Artikels „Die Theorie des gesetzlichen Raubes" nach den §§. 65 a und 302 St. G., dann der Zeitschrift „Prager landwirthschaftliches Wochenblatt" Nr. 3 vom 19ten Jänner 1884 wegen des Artikels „Erhaltung des Bauernstandes" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 30sten Jänner 1884 ZZ. 429 und 330, die Weiterverbreitung der Nr. 1297 der Zeitschrift „Abwehr" vom 19. Jänner 1884 wegen des Artikels „Eine deutsche Universität in Deutschböhmen" nach §. 300, dann der Nr. 1299 derselben Zeitschrift vom 26ten Jänner 1884 wegen des Artikels „Nur keine Staatssprache!" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29. Jänner 1884, Z. 1265, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volksfreund" Nr. 2 vom 25. Jänner 1884 wegen des Artikels „Strikende Priester" nach §. 303 St. G., wegen des Artikels „Das Los der Arbeiter" nach §. 302 St. G., endlich wegen des Artikels „Gar zu komisch" nach §. 300 St G. verboten.

(1272)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschriften, und zwar: I. des Flugblattes (Gedicht) betitelt „Durch Einigkeit zur Freiheit. (Prolog zur Abendunterhaltung der deutschen Socialisten in Zürich am 5. Februar 1882 zum Besten der Opfer des russischen Freiheitskampfes)", ohne Angabe eines Verlegers, Druckers und Druckortes das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe; II des in Nr. 12 der periodischen Druckschrift „Radikal", Organ der Socialisten Ungarns, ddo. Budapest, 1. Februar 1884 enthaltenen 1. Artikels mit der Aufschrift „Zur Lage" die Verbrechen nach §. 58 lit. c §. 59 lit. c u. §. 222 St. G. begründe, und des in demselben Blatte enthaltenen 2. Artikels mit der Aufschrift „Der Schutz des Privateigenthums" das Vergehen nach §. 305 St. G., des in demselben enthaltenen 3. Artikels mit der Aufschrift „Es kracht in Wien" die Vergehen nach den §§. 300 und 305 St. G., endlich des in demselben Blatte enthaltenen 4. Artikels mit der Aufschrift „Socialpolitische Rundschau" in den beiden Absätzen, überschrieben „Oesterreich-Ungarn" und „Rußland" das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe, und es wird nach den §§. 486 u. 493 S. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22. Februar 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes, betitelt „Der Ehebruch. Strafrechtlich-culturhistorische Studien von Dr. Emil Frischauer. Wien 1884, Verlag von L. Rosner, Stadt, Tuchlauben 22" (Angabe des Druckers und Druckortes fehlt) in den nachbezeichneten Stellen, und zwar Seite 6 von „sie war ein Schuß" bis „geschlagen wurde", Seite 34—36 von „Einmal des Jahres" bis „Sechshundert Ducaten zahlen", Seite 47 von „Jeder der Ehemänner glaubte" bis „nicht ohne Folge blieb", Seite 64 von „Er wählte deshalb frühzeitig bis „gespielt haben mochte„ Seite 65 von „Einerseits wird durch die Zahl" bis „unserer Tage dar", Seite 66 und 67 von „Das häufige Erscheinen" bis „sucht und findet" das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22. Februar 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Ried als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Ried erkannt: Der Inhalt des in Nr. 7 des „Politischen Sonntagsblattes fürdas Innviertel" Vom 17. Februar 1884 enthaltenen, mit der „Ueberschrift „Nationalismus, Socialismus — Absolutismus" versehenen Artikels begründe das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G. resp. Artikel III des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. pro 1863. Es wird daher nach §. 489 St. P. O. die von der k. k. Staasanwaltschaft erfolgte Beschlagnahme bestätit, und nach §. 493. St. P. O. und §. 36 des Preßgesetzes das Verbot der Weiterverbreitung des obigen Artikels ausgesprochen

K. k. Kreisgericht Ried, am 20. Februar 188 4

L. 3599. (1488)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 4 czasopisma „Nowe Zerkało" z dnia 27 lutego 1884 pod napisem: „Po kurendi", jako też illustracya na stronie ostatniej, zawierają znamiona wyst. z §. 491 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego, z upoważnienia ks. biskupa Sembratowicza konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, 5 marca 188 .

Rozmaite obwieszczenia.

L. 180. (376 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Katza, że przeciw niemu na prośbę Mendla Schalita wydano dnia 8 stycznia 1884 do l. 180 nakaz zapłaty 200 zł. zpn. i że dla niego ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Axelrada, zas zastępcą tegoż p. adw. dr. Weissteina.

Wzywa się przeto Salomona Katza, aby możliwe środki obrony ustanowionemu kuratorowi wręczył lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie opuszczenia tego skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 8 stycznia 1884.

L. 51455. (221 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Eliasza Leibę Sassa, że na żądanie banku hipotecznego do l. 51455 w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Eliaszowi Leibie Sassowi o zapłacenie 6373 zł. 99 ct. wa. z pn. uchwały z dnia 7 listopada 1883 do l. 45744 i 19 grudnia 1883 l. 33883 dla Eliasza Leiby Sass wygotowane ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Byk doręczono i dalsze w tej sprawie wydane uchwały temuż kuratorowi doręczone zostana.

Lwów, 29 grudnia 1883.

L. 10027. (276 1—3)

C k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia nieobecnego i zmiejsca pobytu niewiadomego Ludwika Szaupera, że Jakób Biskupski z Kossowa wniósł pod dniem 4 sierpnia 1882 l. 10027 przeciw niemu pozew o zapłacenie 115 zł. wa. w załatwieniu którego wyznaczono do rozprawy umarycznej termin na dzień 15 kwietnia 1884 o 9tej godz. rano, a dlań kuratorem p. Stanisława Burse z Kossowa ustanowiono.

Wzywa się tedy Ludwika Szaupera aby się do rozprawy osobiście stawił, lub ustanowionemu dlań kuratorowi wszelkich środków do obrony swych praw dostarczył, lub pełnomocnika swego sądowi wskazał.

Kossów, 15 sierpnia 1882.

L. 11911. (321 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wsprawie wekslowej Leiby Bergmana przeciw Mendlowi Selzer o 200 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mendla Selzera adw. dr. Zakrzewskiego z substytucyą dr. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 20 grudnia 1883.

L. 13218. (431 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Podgórskiego, iż na prośbę Hersha Landau dozwolono uchwałą z dnia 18 lipca 1883 l. 8877 na rzecz tegoż intabulacyi prawa zastawu dla sumy 58 zł. w. a. z pn. w stanie biernym 620 części realności pod lk. 113 w Iwoniczu położonej tegoż dłużnika własnych i odnośną uchwałę temuż do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Łużeckiego doręczono.

Przemyśl, 17 października 1883.

L. 3730. (436 1—3)

Tutejszy sąd uwiadamia, że dnia 17go marca 1879 Piotr Pobidyński we Lwowie bez testamentarnie zmarł.

Gdy miejsce pobytu Jędrzeja Pobidyńskiego wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż by w przeciągu roku w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł gdyż inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Hawryłem Hudymą przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Nowesioło, dnia 4 listopada 1883.

L. 6413. (1453 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnienia pretensyi Israela Reitzfelda w kwocie 45 zł. z pn. odbędzie się dnia 20 marca 1884, o godzinie 11ej rano, przymusowa sprzedaż realności w Dziewiecierzu pod l. d 16 wedle wykazu hip. l. 399 C. I dłużnika Iwana Szarko własnej, za hipotekę służącej, na 255 zł. ocenioną.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, dnia 18 stycznia 1884.

L. 14610. (275 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie Jony i Blimy Aronauer, o utworzenie nowej osobnej karty hipotecznej dla realności pod lk 166 st. 37 n. w Drohobyczu położonej, zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznane wierzycielki Katarzynę i Barbarę Hausberg, iż na prośbę Jony i Blimy Aronauer de praes. 23 lipca 1882 l. 16140 tusąd. rezolucyą z dnia 18 marca 1883, l. 2722 pozwolono na odłączenie realności pod lk. 166 daw. 37 now. od realności nr. 221 w Drohobyczu położonej i otworzenie nowej karty hipotecznej dla tejże realności pod lk. 166 daw. 37 now. za równoczesnem przeniesieniem na nią wszystkich pozycyj stanu czynnego i biernego z realności pod lk. 221.

Kuratorem dla tych nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycielek, ustanowiono adw. dra Wohllernera, któremu doręczono dotyczące rezolucye.

C k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 22 sierpnia 1883.

L. 4165. (1467)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, że konkurs otwarty uchwałą z dnia 23 września 1883 l. 23107 na majątek Jana Biernackiego, nieprotokołowanego kupca w Bochni, uchwałą z dnia 23 lutego 1884 l. 4165 w myśl §. 155 ust. konk., zniesionym został.

Kraków, 23 lutego 1884.

Zl. 53252. (566 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird der Besitzer des von der Lemberger-Filiale der Krakauer wechselseitigen Kreditgesellschaft auf den Namen des Sewerin Warteresiewicz aufgestellten Einlagebüchels dto 29 Mai 1877 Nr. 94 mit der Bestätigung über Einlage von 800 fl. ö. W. aufgefordert, dasselbe binnen Einem Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen um so gewißer dem hiesigen Gerichte vorzulegen, als widrigenfalls solches nach Ablauf dieser Frist amortisirt werden würde.

Lemberg, 4. Jänner 1884.

Zl. 53223. (661 1—3)

Von Seiten des k. k. Landesgerichtes zu Lemberg werden die Besitzer der der Frau Julie Kunde Gutsbesitzerin in Gollitsch bei Cilli angeblich entwendeteten, am 1. September 1883 fälligen Coupons von den 6 prc. Hypothekenbriefen der k. k. priv. galizischen Aktien Hypothekenbank Serie E. Nr. 867 über 5000 fl. und Serie D. Nr. 8498 über 1000 fl. ö. W. aufgefordert, diese Coupons binnen einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen nach der dritten Einschaltung dieses Ediktes um so gewißer anher vorzulegen, als widrigenfalls solche nach fruchtlos verstrichener Frist für amortisirt erklärt werden würden.

Lemberg, am 12. Jänner 1884.

L. 12175. (329 1—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że dnia 28 grudnia 1883 wpisano do rejestru spółek handlowych i gospodarczych Tom. I, str. 99, 100, l. 44 firmę: „Towarzystwo kredytowe w Przemyślanach, stowarz. zarej. z nieogr. poręką" z siedzibą w Przemyślanach, opierające się na statucie z daty Przemyślany, 4 października 1883.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie lub rzemiośle.

Dyrekcya stowarzyszenia składa się z członków tegoż pp. Wolfa Hausmana właściciela realności jako dyrektora, Feibischa Beer właść. realności jako kasyera i Dawida Sapter negocyanta jako kontrolora, nareszcie Józefa Fuchsa właść. realności jako zastępcy dyrektora, Herscha Diamanda negocyanta, jako zastępcy kasyera i Suchera Seiden właść. realności jako zastępcy kontrolora, którzy wszyscy są w Przemyślanach zamieszkali.

Podpis za stowarzyszenie uskuteczni się w ten sposób, że podpisujący do firmy Stowarzyszenia stampilię wyciśniętej, swoje podpisy dołączają.

Do ważności zobowiązania w obec osób trzecich, potrzeba podpisu trzech członków Dyrekcyi, zaś wypłaty z kasy stowarzyszenia uskutecznia kasyer jedynie za pisemnemi asygnacyami przez dyrektora podpisanemi, a na pokwitowanie wpłat do kasy czynionych, potrzebnym jest oprócz podpisu kasyera. także podpis jeszcze jednego członka Dyrekcyi.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia, wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i podpisywane będą przynajmniej przez dwóch członków Dyrekcyi, zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenia jeżeli nie pochodzą od Dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz rady zawiadowczej.

Publiczne ogłoszenia umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

Poręka członków jest nieograniczoną.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 9268. (328 2—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marka Marcelego dw. im. Suchorowskiego, w celu doręczenia mu uchwały z dnia 10 marca 1883 l. 10496, którą intabulacyę wykreślenia resztującej sumy 254 złr. 34 ct. m. k. z pn. w stanie biernym ciał hipotecznych l. wyk. hip. 546 i 467 ks. gr. miasta Złoczów z przedm. Szlaki i Glinińskie na rzecz Marka Marcelego dw. im. Suchorowskiego ciężącej dozwolono, kuratorem adw. dra Wesołowskiego, z zastępstwem dra Mijakowskiego ustanowił, i temuż rzeczoną uchwałę doręczył.

Złoczów, dnia 17 listopada 1883.

L. 7316. (1459 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Barbarze Łopuszańskiej recte Stachurskiej z powodu wniesionej przez Hipolitę Frankowską, prośby de praes 15 lutego 1884 l. 7316, przeciw Barbarze Łopuszańskiej recte Stachurskiej, o wykreślenie prenotacyi sumy 137 zł. w stanie biernym realności nr. 324 3/4 ciężącej wyznaczono t.s. uchwałą z dnia 23 lutego 1884 nr. 7316, celem przesłuchania stron termin sądowy na dzień 31 marca 1884, o godzinie 11 rano w sali rozpraw tut. sądu. Gdy miejsce pobytu Barbary Łopuszańskiej recte Stachurskiej nie jest wiadome, ustanowiono dla niej adw. dr. Gajewskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Krzyżanowskiego i wspomnianą uchwałę mianowanemu kuratorowi doręczono. Wzywa się zatem Barbarę Łopuszańską recte Stachurską, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 23 lutego 1884.

Zl. 12208. (608 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird hiemit bekannt gemacht, daß die in Kolomea ihren Sitz habende Genossenschaft unter der Firma: „Kaufmännischer Kredit-Vorschuß- und Sparverein" in Folge Beschlußes der Genossenschaft aufgelöst worden ist.

Kolomea, am 31. December 1883.

Księgi gruntowe.

L. 30050. (515 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszego z dnia 3 października 1882 do l. 24248, otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majętności tabularnych:

L. p.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatowego
1	Liski	Liski	Bełz
2	Dłużniow	Dłużniów z miejsc. Winniki	
3	Winniki		
4	Kościaszyn	Kościaszyn	
5	Lipsko I z Wolą	Wola wielka i Lipsko	Cieszanów
6	Dębina także Ićków ogród i Wola Wielka	Wola wielka	
7	Lipsko II z Wolą wielką		
8	Lipsko IV	Lipsko	
9	Jędrzejówka		
10	Krupiec część		
11	Jędrzejowka część ad Lipsko I		
12	Podgranica	Kupiczwola	Mosty wielkie
13	Kornie	Kornie	Rawa
		i Zielona Machnowska	Uhnow
14	Torki	Torki z miejsc. Zboiska	Sokal
15	Zboiska ad Torki		
16	Kłusów	Kłusów	
17	Szarpańce	Szarpańce	
18	Woronow	Woronów	Uhnow
19	Prowała	Prowała	Żółkiew
20	Fuyna	Fuyna	
21	Iwanowce	Iwanowce	m. del. Kołomyja
22	Ispas z lasami Czartasy i Jedlina	Ispas i Korniez	
23	Ispas	Ispas	
24	Setna	Setna	Jarosław
25	Żurawiczki małe	Żurawiczki małe	
26	Bóbrka	Bobrka	Krosno
27	Miejsce	Miejsce	
28	Stroniowice	Stroniowice	Niżankowice
29	Hruszatyce lub Hrusiatycze	Hruszatyce lub Hruszatycze	
30	Rokszyce	Rokszyce	m. del. Przemyśl
31	Mielnow	Mielnów	
32	Kruhel mały	Kruhel mały	
33	Wola Krecowska	Wola Krecowska	Sanok
34	Tuligłowy (ad Komarno) z miejsc. Jasienów	Tuligłowy z miejsc. Jasionów	Komarno
35	Rabczyce (ad Opary)	Rabczyce	Medenice
36	Dołobów (ad Rudki)	Dołobow	Rudki
37	Michalewice	Michalewice	
38	Uherce wieniawskie (hołowaczowe)	Uherce wieniawskie	
39	Kościelinki (ad Laszki zawiązane)	Kościelniki	
40	Austerya w Kościelnikach		
41	Wankowice	Wańkowice	
42	Romanówka (ad Koropusz)	Romanówka	
43	Woszczańce	Woszczańce	
44	Brzegi	Brzegi	m. del. Sambor
45	Koniów	Koniów	Starasól
46	Koniów część		
47	Bronisławówka		
48	Dołhe	Dołhe	Stryj
49	Hanusowce	Hanuszowce z miejsc. Jastrzębiec	m. del. Stanisławów
50	Jastrzębiec		
51	Dolina (ad Tłumacz)	Dolina ad Tłumacz	Tłumacz
52	Skała	Skała	Borszczów
53	Skała stara		
54	Budzanów	Budzanów	Budzanow
55	Kossów	Kossów i Budzanów	Czortków i Budzanów
56	Dobrowola		
57	Kluwińce	Kluwińce i Budzanów	Kopeczynce i Budzanów
58	Sokołów	Sokołów z Chatkami	Wiśniowczyk
59	Chatki		
60	Starebrody	Starebrody z miejsc. Kowiczyzna i Smolno	Brody
61	Nowitczyzna	Starebrody i Nowitczyzna	
62	Suchodoły z miejsc. Gaje Suchodolskie	Suchodoły z miejsc. Gaje suchodolskie i Ponikowica mała	
63	Hołoskowice	Hołoskowice, Ponikowica mała Smolno	
		i Rażniów	Olesko
64	Ponikowica mała	Ponikowica mała z miejsc. Hluszyn, Gaje, Hołoskowice i Kołpin	Brody
65	Janówka		
66	Dworce	Dworce	Brzeżany
67	Olesko	Olesko z miejsc. Cyków, Wołujki, Sewerynka i Cegielnia	Olesko
68	Adamówka		
69	Wołujki bełzeckie		
70	Czyszki	Czyszki z miejsc. Sewerynka w gminie katastr. Olesko	
71	Dubryniów	Dubryniów	Rohatyn
72	Gontowa	Gontowa	Załośce
73	Zabin	Zabin	Zborów
74	Pleśniany	Pleśniany	
75	Cecowa	Cecowa	
76	Nowosiółki zabałczyne	Nowosiółki zabałczyne	m. del. Złoczów
77	Podlipce I część	Pluchów z miejsc. Kazimierówka, Bronisławówka i Złoczów	
78	Luka	Luka, Złoczów i Strutyn	
79	Luka z części Zazule	Luka i Złoczów	

II. Dla posiadłości w gminach katastralnych:

1. Liski,
2. Dłużniów z miejscowością Winniki,
3. Kościaszyn, podlegające sądowi powiatowemu w Bełzie.
4. Kornie, podlegające sądowi powiatowemu w Rawie.
5. Torki z miejsc. Zboiska,
6. Kłusów,
7. Szarpańce, podlegające sądowi powiatowemu w Sokalu.
8. Woronów, podlegająca sądowi powiatowemu w Uhnowie.
9. Prowała,
10. Fuyna, podlegające sądowi powiatowemu w Żółkwi.
11. Iwanowce,
12. Ispas, podlegające sądowi powiatowemu m. del. w Kołomyji.
13. Setna,
14. Żurawiczki małe, podlegające sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
15. Bóbrka,
16. Miejsce, podlegające sądowi powiatowemu w Krośnie.
17. Stroniowice,
18. Hrusiatycze lub Hrusiatycze, podlegające sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
19. Rokszyce,
20. Mielnów,
21. Kruhel mały, podlegające sądowi powiatowemu m. del. w Przemyślu.
22. Wola Krecowska, podlegająca sądowi powiatowemu w Sanoku.
23. Tuligłowy z miejscow. Jasionów, podlegające sądowi powiatowemu w Komarnie.
24. Rabczyce, podlegająca sądowi powiatowemu w Medenicach.
25. Michalewice,
26. Uherce wieniawskie,
27. Kościelniki,
28. Wańkowice,
29. Romanówka,
30. Woszczańce, podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
31. Brzegi, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.
32. Koniów, podlegająca sądowi powiatowemu w Starej soli.
33. Dołhe, podlegające sądowi powiatowemu w Stryju.
34. Hanuszowce z miejsc. Jastrzębiec, podlegające sądowi powiatowemu m. del. w Stanisławowie.
35. Dolina, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
36. Skała, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
37. Budzanów, podlegająca sądowi powiatowemu w Budzanowie.
38. Kluwińce, podlegająca sądowi powiatowemu w Kopeczyńcach.
39. Sokołów z Chatkami, podlegająca sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku.
40. Hołoskowice,
41. Ponikowica mała z miejsc. Hłuczyn, Gaje hołoskowieckie i Kołpin podlegające sądowi powiatowemu w Brodach.
42. Dworce, podlegające sądowi powiatowemu w Brzeżanach.
43. Olesko z miejsc. Cyków, Wołujki, Sewerynka i Cegielnia, podlegająca sądowi powiatowemu w Olesku.
44. Dubryniów, podlegająca sądowi powiatowemu w Rohatynie.
45. Gontowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Załoścach.
46. Zabin,
47. Pleśniany,
48. Cecowa, podlegające sądowi powiatowemu w Zborowie i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 grudnia 1883 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. uskutecznio nego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 Września 1884 a to: co do majętności tabularnych pod I 1—79 wymienionych do przynależnych trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II 1—48 do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów, dnia 31 grudnia 1883

Rozmaite obwieszczenia.

L. 61299. (416 3—3)

C. k. sąd miejs. deleg. sąd S. I. we Lwowie wzywa nieznanego z miejsca pobytu Piotra Langa aby oświadczenie do spadku po zmarłej we Lwowie na dniu 31 lipca 1855 bez zostawienia ostatniej woli rozporządzenia Katarzynie z Langów Florsch w przeciągu jednego roku licząc od daty niniejszego ogłoszenia w sądzie tutej. wniósł, gdyż w razie przeciwnym sprawa spadkowa z resztą spadkobierców i z ustanowionym dla niego kuratorem drem Władysławem Dolgą przeprowadzoną zostanie.

Lwów, 15 grudnia 1883.

L. 27697. (183 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie powiadamia niniejszem Maryę Albert, z miejsca pobytu nieznaną, ażeby w przeciągu roku o oświadczenie swe do spadku, po bracie swoim Michale Popowiczu wniosła, w razie przeciwnym bowiem, postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Jahlem przeprowadzone zostanie.

Lwów, 21 lipca 1883.

Zl. 51949. (204 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird hiemit dem dem Wohnorte nach unbekannten Jakób Czopp bekannt gemacht, daß zu seinen Gunsten von der Rechtsnehmerin des testamentarischen Erbin nach dem verstorbenen Nachmann Czopp das ihm vermachte Legat 300 fl. sammt den gebührenden Zinsen 12 fl. 5 kr. ins hg. Depositenamt zu seiner Behebung erlegt worden ist, sowie daß zu Wahrung dieser Rechte für selben ein Curator in der Person des Landes Adwokaten Dr. Jekeles bestellt wurde.

Lemberg, am 22 December 1883.

L. 57. (1186 3—3)

Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, Herscha Vogla i Chaima Leibę Vogla iż Hersch Schaffer, wniósł pod dniem 4 stycznia 1884, do l. 57 podanie o sprostowanie wyk. hip. 42 księgi gruntowej, dla gminy Niebylec, w skutek czego termin do rozprawy na dzień 1 kwietnia 1884, o 9 rano wyznaczonym został, a dla nieobecnych powyższych kuratorami Juda Schiff i Mehel Wallach ustanowieni zostali.

Zarazem pomienionych Voglów wzywa się, aby na termin do rozprawy wyznaczony w sądzie tutejszym stanęli osobiście, lub przez pełnomocnika, albo ustanowionym kuratorem, potrzebne do obrony wskazówki udzielili, w przeciwnym bowiem razie, wynikłe z zaniedbania tego skutki, sami sobie przypisać będą zmuszeni.

Strzyżów, 1go lutego 1884.

L. 6018 (1187 3—3)

Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Zdziebłowskiego, iż Hersch Schaffer wniósł przeciw niemu pozew o 100 zł. wskutek czego termin do rozprawy, na 1 kwietnia 1884, o 9 rano wyznaczono, a dla niego kuratorem Franciszka Boczara z Niebylca ustanowiono.

Zarazem pozwanego wzywa się aby na termin do rozprawy wyznaczonyw sądzie tutejszym stanął osobiście, lub przez pełnomocnika. albo ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony wskazówki udzielił, w przeciwnym bowiem razie, wynikłe zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie zmuszony.

Strzyżów, 30 grudnia 1883.

L. 6152. (279 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia niniejszem Joannę Górniesiewiczową z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Perlbergera przeciw niej pto 96 złr. a. w. z pn. dla niej kurator ad actum w osobie p. Mięty w Myślenicach ustanowiony został, i wzywa tęże, aby temuż kuratorowi środków do obrony służyć mogących udzieliła, lub też innego obrońcę sobie obrała.

Myślenice, dnia 16 grudnia 1883

Z. 30370. (469 1—3)

Zu Folge Ansuchens der k. k. priv. allgemeinen Verkehrsbank in Wien wird Jedermann welcher sich in dem Besitze der Grundentlastungs-Obligation des Großherzogthumes Krakau Nr. 119 ausgstet am 1. November 1853 auf 500 fl. C. M. lautend, auf den Lateranenser-Domherrn-Verein in Krakau befindet, aufgefordert, diese Grundentlastungs Obligation binnen einem Jahre sechs Wochen und drei Tagen vom Tage der dritten Einschaltung des Ediktes an gerechnet, hiergerichts zu erlegen, widrigenfalls selbe für amortisirt erklärt werden wird

K. k. Landesgericht.

Krakau, 31. December 1883.

L. 406. (474 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie zawiadamia niniejszem edyktem p. Mendla Alster, że prz ciw niemu wniósł pod dniem 12 kwietnia 1883 l. 8792 Salomon Dąb pozew o wyjawienie spadku po Sarze Alster, lub zapłacenie sumy 47 zł. a. w. z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Mendla Alstera jest niewiadomem, przeto c k. sąd celem zastępowania go ustanowił kuratora w osobie dra Reinesa adwokata w Rzeszowie. Zaleca się zatem niniejszym edyktem p. Mendlowi Alster, aby przed terminem, który na dzień 29 lutego 1884 o godzinie 9 z rana do rozprawy sumarycznej jest wyznaczony, zastępcy potrzebne do obrony dokumenta udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem tutejszemu sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów, dnia 13 stycznia 1884.

L. 75. (488 1-3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Rapaporta zawiadamiamy, że Teodor Łobarzewski wniósł pod dniem 27 maja 1883 l. 6832 przeciw niemu i wspóln. pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie sumy 3000 zł. w obligacyach indemnizacyjnych ze stanu biernego dóbr Stobikowa górna i dolna z pn., który uchwałą z dnia 1 czerwca 1884 do postępowania pierwotnego zadekretowano z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony.

Zalecamy tedy Izaakowi Rapaportowi, ażeby albo adw. dr. Tokarzowi, którego kuratorem dlań ustanowiono, informacyi wcześnie udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 10 stycznia 1884.

L. 5160. (494 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce mianuje celem doręczenia nakazu zapłaty z dnia dzisiejszego na rzecz Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Mikołajowi Przaneckiemu, spadkobiercom po ś. p. Ilku Hałaku, Iwanowi Wyszyńskiemu i Katarzynie Motyczak 2go Kisełyczak spadkobierczyni Jaśka Kisełyczaka pto 320 zł. a. w. z pn. wydanego dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Łucia i Feni Hałaków kuratora w osobie Daniela Dwernickiego.

O czem się nieobecnych z tem dołożeniem zawiadamia, iż sobie innego zastępcę wybrać i o tem tutejszy sąd zawiadomić mogą, gdyż inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Turka, dnia 18 września 1883.

L. 124. (483 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 23 marca 1883 zmarła Karolina Drauk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi miejsce pobytu spadkobiercy Józefa Wiatra wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż, by w przeciągu jednego roku, od dnia n żej wyrażonego w tutejszym sądzie się zgłosił, i deklaracyę swoją wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzonym będzie.

W Tarnowie, dnia 10 stycznia 1884.

Z. 48731. (393 2—3)

Vom k. k. städt. deleg. Gerichte S. I. in Lemberg werden diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 22. August 1880 ohne Testament verstorbenen Emilian Reicher k. k. Hauptmann Rechnungsführer in Lemberg eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert bei diesem Gerichte zur Anmeldung u. Darthuung ihrer Ansprüche den 1. August 1884, um 10 Uhr Vormittags im Saale Nr. III. zu erscheinen, oder bis dahin Gesuche schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpt würde, kein weiterer Anspruch zustände, als in soferne ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Lemberg am 12. December 1883.

L. 1504. (378 2—3)

Krakowski sąd delegowany cywilny celem doręczenia wyroku awizacyjnego nieobecnemu i z miejsca pobytu niewiadomemu Konstantemu Boguszowi ustanawia kuratorem dra adw. Smolarskiego i wzywa tegoż Konstantego Bogusza, by ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczył, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem sąd zawiadomił.

Kraków, 15 stycznia 1884.

L 9061. (388 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu uwiadamia z życia i pobytu swego niewiadomego Bartłomieja Karkoszę, że w dniu 17 marca 1852 w Padwi zmarła Agnieszka Karkoszowa beztestamentalnie z pozostawieniem majątku, do którego to spadku jest on powołany z ustawy.

Wzywa się go przeto, aby w przeciągu jednego roku, do spadku się zgłosił, lub swoje obecne miejsce pobytu sądowi podał, gdyż inaczej spadek z kuratorem dla niego ustanowionym Stanisławem Karkoszą z Padwi pertraktowanym zostanie.

Mielec, 5 stycznia 1884.

L. 396. (234 2—3)

C. k. sąd delegow. miejski dla spraw cywilnych w Krakowie ustanawia w sporze drobiazgowym Ferdynanda Kosiby przeciw Antoniemu hr. Mniszchowi o zapłacenie 50 zł. wa. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego hr Antoniego Mniszcha kuratorem adw. dr. Dominika Markiewicza ze substytucyą adw. dr. Leszka.

Zawiadamiając o tem niniejszem Antoniego hr. Mniszcha wzywa się go aby ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów lub innego pełnomocnika w obrębie tut. sądu sobie ustanowił i o tem tutejszy sąd zawiadomił.

Kraków, 6 stycznia 1884.

L. 360. (379 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Ornsteina, iż w skutek prośby de praes 9 stycznia 1884 l. 360 przez Mayera Thumina wniesionej w sporze o zapłacenie sumy 70 złr. z pn. ustanowiony został dla niego kuratorem adw. dr. Reich w Rzeszowie i temu rezolucya tut. sąd· z dnia 12 listopada 1883 l. 9787 dozwalająca egzekucyjnej publicznej sprzedaży ruchomości protokołem de praes. 25 kwietnia 1883 l. 2697 zajętych doręczoną została.

Rzeszów, dnia 11 stycznia 1884.

L. 457. (1185 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Leibę 2ga imion Vogla iż pod dniem 29 stycznia 1884 l. 457 Hersch Mejlech Schafer, wniósł przeciw niemu pozew o 238 zł., że wskutek tego termin do rozprawy na dzień 1 kwietnia 1884, o 9 rano wyznaczono, a dla pozwanego kuratorem Mehla Wallacha ustanowiono.

Zarazem pozwanego wzywa się, aby na terminie do rozprawy wyznaczony w sądzie tutejszym stanął osobiście, lub przez pełnomocnika, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony wskazówki udzielił, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania tego skutki, sam sobie przypisać będzie zmuszony.

Strzyżów, 1 lutego 1884.

Konkursa.

L. 3212. (1483 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs

1. Na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej, tudzież na jedną posadę nauczyciela rysunków w c. k. gimnazyum w Drohobyczu;

2. Na jedną pozadę nauczyciela geografii i historyi w c. k. gimnazyum w Przemyślu:

3. Na dwie posady nauczycieli filologii klasycznej w c. k gimnazyum w Sanoku tudzież.

4. Na jednę posadę nauczyciela filologii klasycznej i języka niemieckiego w klasach gimnazyalnych w przeistaczającej się na gimnazyum zupełne teraźniejszej szkole realnej w Stryju. Z każdą z tych posad połączoną jest płaca z dodatkiem aktywalnym i dodatkami pięcioletniemi, w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870, i z dnia 15 kwietnia 1873. Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnieść do Prezydyrm c. k. Rady szkolnej krajowej, za pośrednictwem bezpośrednio przełożonej władzy, najpóźniej do dnia 4go kwietnia 1884 r.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

We Lwowie, dnia 29 lutego 1884.

L. 866. (1437 3—3)

Celem obsadzenia trzech posad zastępców Prokuratora Państwa przy sądzie krajowym we Lwowie i sądzie obwodowym w Przemyślu, z poborami VIII rangi rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o te posady mają swoje do wys. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane i należycie allegowane podania wnieść do dni 14 rachując od ostatniego ogłoszenia konkursu w „Gazecie Lwowskiej" w drodze przepisanej do Nadprokurstoryi Państwa we Lwowie.

Lwów, 2 marca 1884.

L. 210. (1425 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 20 marca 1884 r. celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze Technologii chemicznej w tutejszej c. k. szkole Politechnicznej.

Ta posada, do której przywiązane jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 złr. w. a będzie nadana przez Kolegium Profesorów na czas od 1 kwietnia r. b., po koniec września 1885 r.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. Szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego

Z Rektoratu c. k. Szkoły Politechnicznej.

We Lwowie, dnia 2 marca 1884.

L. 7315. (652 1-3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Bolesława Swolkienia i Jadwigę Swolkieniową, że celem doręczenia im uchwał z dnia 13 paźddziernika 1883 l. 6022 w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach o zapłacenie 180 zł. w a. ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adwokata dra Żelechowskiego w Nowym Sączu, z którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego, przeprowadzoną zostanie, jeżeli sami do sadu się nie zgłoszą, lub innego pełnomocnika nie wskażą.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1883.

L. 7813. (635 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Paszkę, ażeby w przeciągu roku zgłosił się do spadku po ojcu Filipie Paszku zmarłym w Tartakowie 15 listopada 1880 bez ostatniej woli rozporządzenia, inaczej pertraktacya tylko ze zgłaszającymi się i kuratrem adwokatem drem Filipowskim przeprowadzoną będzie.

Sokal, dnia 28 lipca 1883.

L. 503. (1513)

Obwieszczenie.

Piąte zwyczajne

Ogólne Zgromadzenie

członków Towarz. kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną

odbędzie się **dnia 24 marca 1884**, o godzinie 4 po popołudniu w biurze stowarzyszenia w Tarnowie przy ul. Podwale l. 11.

***Porządek dzienny*:**

1. Sprawozdanie Zarządu i rady Nadzorczej z obrotu interesów w roku 1883.
2. Przedłożenie rachunków i bilansu z roku 1883.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z odbytej rewizyi ksiąg i rachunków tudzież z przedsięwziętego szkontra kasy i weksli.
4. Udzielenie Zarządowi absolutorium.
5. Propozycye rady Nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
6. Wybór 4 członków do rady Nadzorczej w miejsce wylosowanych.
7. Wybór stałej komisyi rewizyjnej na rok 1884.
8. Notaryalne potwierdzenie uchwał a względnie protokołów Walnych Zgromadzeń członków Towarzystwa z dnia 8 marca 1882 i z dnia 28 marca 1883.
9. Wnioski członków.

W Tarnowie, dnia 4 marca 1884.

Za radę Nadzorczą

Prezes

Merz.

Doniesienia prywatne

L. 336. (1440 2—3)

Ogłoszenie.

W celu obsadzenia dwóch posad urzędników przy Wydziale powiatowym, rozpisuje się ni[illegible]jszem konkurs, a m[illegible]anowicie:

1) Na posadę urzędnika konceptowego zastępcy sekretarza z płacą 800 złr z widokiem podwyższenia tej płacy do 1000 złr.

2) Urzędnika konceptowego, którego głównem zadaniem będzie, opró[illegible]z czynności w biurze, lustrować gminy, z płacą roczną 600 złr., z dodaniem odpowiednich dyet i zwrotu kosztów podróży.

Posady te są prowizoryczne, lecz w miarę zasług i uznania Wydziału powiatowego, prowizorycznie mianowani urzędnicy, mogą zostać urzędnikami stałymi.

Od kandydatów wymaga się oprócz udowodnienia nieskazitelnego dotychczasowego prowadzeni[illegible] się, ogólnego wykształcenia, znajomośc[illegible] ustaw [illegible]dmi[illegible]istracyjnych i odbytej praktyki w tejże gałęzi służbowej, czy to sąd wej. czy też administracyjnej.

Kompetenci o te posady mają się zgłosić do Wydziału powiatowego w Tarnopolu, najdalej do koń[illegible] marca r. b

Z R[illegible]dy Wydziału p[illegible]wiatowego.
W Ta[illegible]nopolu, d[illegible] 2 marca 18[illegible]4.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

OBWIESZCZENIE.

Przy odbytem na dniu 1go marca 1884 r., w przytomności c. k. notaryusza, XII wylosowaniu obligów pierwszorzędnych Iej emissyi i VI wylosowaniu obligów pierwszorzędnych IIej emisyi Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, wyciągnięte zostały następujące, jedna seryą objęte numera, a mianowicie:

Z obligów pierwszorzędnych I[illegible] emisyi numera: 69501 — 69669 włącznie, t. j. 169 sztuk, a z obligów pierwszorzędnych IIej emisyi numera 11559 — 11621 włącznie, t. j. 63 sztuk.

Imienna wartość tych wylosowanych obligów pierwszorzędnych Iej emisyi zostanie spłaconą, począwszy od dnia 1 września 1884 r., a obligów pierwszorzędnych IIej emisyi, począwszy od 1 lipca 1884 r., za złożeniem oryginalnych obligów i wszystkich do nich należących po tym dniu płatnych kuponów.

Z dniem 1 września, a względnie 1go lipca 1884 r., ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wyż wymienionych obligów I, a względnie II emisyi, dlatego też wartość kuponów po tem dniu płatnych, któreby od obligów od ięte były, od kapitału spłacić się mającego, potrącone zostaną

Następujące przy losowaniach w roku 1873 — 1883 wyciągnięte obligi pierwszorzędne Iej emisyi do 31 grudnia 1883 r., jeszcze nie zostały spłacone, a mianowicie:

Z I losowania, dnia 1 marca 1873 r. odbytego 1 sztuka, numer 79596.
Z II losowania, dnia 2 marca 1874 r. odbytego 0 sztuka,
z III losowania „ 1 „ 1875 r. „ 3 sztuki, numera 63016, 63020, 63[illegible]21.
z IV losowania, dnia 1 „ 1876 r. „ 4 sztuki, „ 78024, 78051, 78073 i 78075.
z V losowania, dnia 1 marca 1877 r. „ 7 sztuk, „ 87074, 87107 87114 — 87118.
z VI losowania dnia 1 marca 1878 r. „ 2 sztuki, „ 4518 i 4519,
z VII losowania, „ 1 „ 1879 r. „ 2 sztuki, „ 83117 i 83118.
z VIII losowania, „ 1 „ 1880 r. „ 10 sztuk, „ 18012 — 18015, 18045 — 18048, 18051 i 18052.
z IX losowania, dnia 1 marca 1881 r. odbytego 18 sztuk, „ 56527, 56528, 56541, 56549, 56562, 56563, 56596, 56625, 56637 — 56646.
z X losowania, dnia 1 marca 1882 r. odbytego 31 sztuk, „ 21006, 21015, 21022. 21033. 21034, 21047, 21055, 21056, 21061, 21073, 21074, 21077, 21100, 21103, 21106, 21108, 21116 — 21118, 21128, 21129, 21130, 21132.
z XI losowania, dnia 1 marca 1883 r odbytego 51 sztuk, „ 65503, 65512, 65513, 65516 — 65519, 65522, 65523, 65535 — 65537, 65543, 65545 — 65547, 65551, 65552, 65556, 65557, 65561, 65577, 65581, 65587 — 65590, 65595, 65606 — 65611, 65614 — 65616, 65619 — 65621, 65628, 65629, 65631, 65633, 65635, 65636, 65639 — 65641, 65644, 65661.

Obligi pierwszorzędne IIgiej emisyi przy I, II, III, IV i V losowaniu wyciągnięte, są wszystkie już spłacone.

Wiedeń, 1go marca 1884.

Od Rady Zawiadowczej.

L, 1306|A. (1395 1—3)
(przedruk nie będzie płacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

pierPa z o. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl